



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 22/2016 (2637) Rok LVIII 5.6.2016

Serce Jezusa - gorejące ognisko miłości

Obrazy religią inspirowane

str. 8

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

George Desvallières, „Sacré-Coeur”

Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na letni wypoczynek

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudniowych do tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek.

wych do tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek.



Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i pośród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje również pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr

Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre

Dom PMK, położony 66 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Dom znajduje się ok. 30 min od Disneylandu. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./fax 01 60 22 03 76 lub 09 50 38 40 92; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr



Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tel/fax: 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-hyacinthe.com

Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Usytuowana jest 100 m od morza. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wnętrza, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa «La Vistule» - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard - St. Enogat; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu



Pobyt w Solognie Dom Bożego Miłosierdzia - La Ferté Imbault

Otoczony lasem Dom Bożego Miłosierdzia położony jest w dolinie zamków nad Loarą. Pomyślany jest, jako miejsce głoszenia miłosierdzia Bożego oraz świadczenia miłosierdzia wobec człowieka. Zapraszamy na rekolekcje, dni skupienia i wypoczynek. Dom jest otwarty cały rok, dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Można się tu zatrzymać zwiedzając Francję.

Maison de la Misericorde - Rothere, 41300 la Ferté Imbault; tel/fax 02 54 96 20 28; port.: 06 79 56 10 41; e-mail: misericordedivine.pmk@interia.eu; www.jesumisericordieux.blogspot.fr

Telegram z... wariacjami na tematy



Kiedy słyszę ze wszystkich stron sceny politycznej i mediów, i parcie lansowaną zbitkę słów „rząd PiS-u”, chcę przypomnieć, iż gabinet, kierowany przez p. Szydło jest rządem Polski! I powinna o tym pamiętać i i pozycję wszelkiej proweniencji, jak i partia będąca u władzy. Zarówno zawłaszczanie jak i umniejszanie jest tu nie na miejscu, bo devaluje je wszystkim wobec Polski i w wyborców.

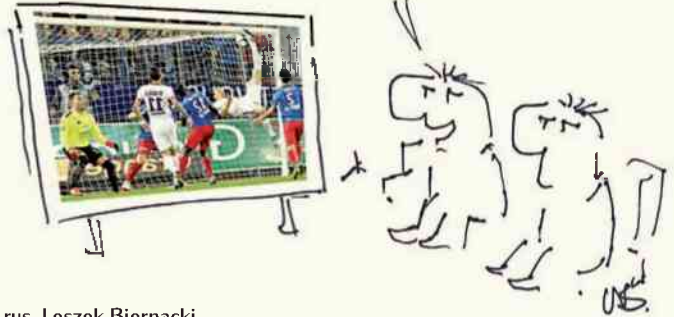
4 czerwca – data ta ku jarzy mi się przede wszystkim z pogromem w wyborczym komunizm w 1989 roku i początkiem końca PRL-u. Nie wolno jednak zapomnieć, że ten „koniec” – w wyniku pełzającego wciąż jeszcze „okrągłego stołu”, który skutecznie zapczył polską transformację ustrojową, trwa praktycznie do dnia dzisiejszego.

No właśnie, kiedy czytam, że Petru i peli je do Kaczyńskiego „robmy wybory”, to przypomina mi się... Zagłada i oferta z Niderlandami, wszak w sondażach mu jowe parcie dla, mu jącego w parlamencie większość, Prawa i Sprawiedliwości jest większe niż procenty Nowoczesnej i Platformy Obywatelskiej razem wzięte, i rośnie. Tyle, że Petru, znany z braków w wykształceniu, Tylogii pewnie nie czytał.

Tymczasem Wiedeń „uratorwany” przed... pro- narodowymi a pirami, Austriaków i zastąpi je prezydent zielony – od ekologii i ocuplenia klimatycznego z Brukselą, która z kolei broni nam i parcie naszego Trybunału Konstytucyjnego przed demokratycznie wybraną reprezentacją narodu... Ale, ale – nie przyszedłem tu dzisiaj Pana nawracać, żelę przywołać ks. Twardowskiego, zwłaszcza, że... szalenstwo poważne czas zacząć, czyli Mistrzostwa w piłce nożnej, zamiast myśleć wciąż nie- politycznie. PO.

MISTRZOSTWA

- NAM NADZIEJE, ŻE KTÓRAS' DRUZYNA- CIOCZY PRZEZ CIĘCZNOŚĆ WOBEC GOSPODARZY- POZWOLI NAM WYGRAĆ...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Kwadratura piłki – str. 6
- | Desvallières i jego epoka – str. 8
- | Najbliżej źródła cierpienia – str. 10
- | Więźniów pocieszać! – str. 12
- | Siostra M. Joanneta od Baranka Bożego – str. 18

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

Suwerenność w Europie

Bogdan Usowicz

Razem z krzysem powróciły pytania o suwerenność państw w Unii Europejskiej. Już nie tylko Polska, ale i inne kraje Kontynentu są przełowione niemal na pół pomiędzy zwolenników oddawania kompetencji Brukseli i tych, którzy mają dość ową nie zawsze mądrą dominację, coraz bardziej zacieśniając się pętlą sztucznego projektu uszczęśliwienia Europy na siłę.

Przyzwyczajeni do izolacjonizmu Brytyjczycy postawili nawet sprawę wprost i pomimo sporej autonomii wewnątrz Unii zdecydowali się na referendum mające określić ich przyszłość. Brexit może być pierwszą przewrotną kostką euro-dominacji.

Podobna sztuka niemal udała się Austriakom. Eurosceptyczny i narodowy polityk o „włos” nie został prezydentem kraju. Przegrał w dość dziwny sposób, kiedy to zaczęto podliczać... „głosy korespondencyjne”. „Zielony” Van der Bellen wygrał z „wolnościowcem” 30 tys. głosów.

Podobne proporcje głosów widać i nad Sekwaną. Chwieje się też członkostwo w UE np. wstrząsanej kuracją szokową Grecji. Podziały i pęknięcia dotyczą coraz większej ilości wspólnych obszarów, ale na pierwszy plan wychodzi ostatnio problem... migracyjny, który winduje populistyczne nastroje w Niemczech i kilku innych krajach.

UE zdaje się przekraczać swoje kompetencje. Zajmuje się sprawami, które zbyt głęboko wnikają już nie tylko w życie narodów, ale nawet indywidualnych ludzi. Rozsądny projekt Europy Ojczyzn

przerodził się w arogancję i pychę komisarzy, bynajmniej nie powoływanych demokratycznie. *ciąg dalszy na str. 9*



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na Głos Katolicki – Voix Catholique 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

X Niedziela zwykła Rok C

PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 17, 17-24

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

Zachorował syn kobiety będącej głową rodziny. Niebawem jego choroba tak bardzo się wzmogła, że przestał oddychać. Wówczas powiedziała ona Eliaszowi: «Czego ty, mężu Boży, chcesz ode mnie? Czy po to przyszedłeś do mnie, aby mi przypomnieć moją winę i przypawić o śmierć mego syna?» Na to Eliasz jej odpowiedział: «Daj mi twego syna!» Następnie, wzięwszy go z jej łona, zaniósł go do górnej izby, gdzie sam mieszkał, i położył go na swoim łóżku. Potem, wzywając Pana, rzekł: «O Panie, Boże mój! Czy nawet na wdowę, u której zamieszkałem, sprowadzasz nieszczęście, dopuszczając śmierć jej syna?» Później trzykrotnie rozciągnął się na dziecku i znów, wzywając Pana, rzekł: «O Panie, Boże mój! Błagam Cię, niech dusza tego dziecka wróci do niego!» Pan zaś wystuchał wotania Eliasza, gdyż dusza dziecka powróciła do niego, a ono ożyło. Wówczas Eliasz wziął dziecko i zniósł z górnej izby tego domu, i zaraz oddał je matce. Następnie Eliasz rzekł: «Patrz, syn twój żyje!» A wtedy ta kobieta powiedziała do Eliasza: «Teraz już wiem, że naprawdę jesteś mężem Bożym i słowo Pańskie na twoich ustach jest prawdą».

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Stawię Cię, Panie, bo mnie wybawieś.

DRUGIE CZYTANIE

Ga 1, 11-19

Czytanie z Listu, św. Pawła Apostoła do Galatów

Oświadczam wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia

nie jest wymysłem ludzkim. Nie otrzymałem jej, bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus. Słyszeliście przecież o moim wcześniejszym postępowaniu, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, jak w żarliwości dla judaizmu przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków. Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ani nie udając się do Jeruzolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwsi niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku. Następnie, trzy lata później, udałem się do Jeruzolimy, aby poznać się z Kefasem, i zatrzymałem się u niego tylko piętnaście dni. Spośród zaś innych, którzy należą do grona apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego.

EWANGELIA

Łk 7, 11-17

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Jezus udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a podążali z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy przybliżył jednego syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. Na jej widok Pan zlitował się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz». Potem przystąpił, dotknął się mar – a ci, którzy je nieśli, przystanęli – i rzekł: «Młodzińcze, tobie mówię, wstań!» A zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce. Wszystkich zaś ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powstał wśród nas, i Bóg nawiedził lud swój». I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie. □

Gorejące ognisko Miłości

Ognisko, gały płonie, gały jest pełne rozpalonego drewna, dą je jasność ognia i cię pło płomienia.

Nie przez przypadek porównano Najświętsze Serce Jezusa do płonącego ogniska! Zastanówmy się w tym miesiącu, jakie to określenie może mieć znaczenie dla naszego życia duchowego? Czego od nas wymaga? Jak wpływa na nasze relacje z Bogiem?

Jezus kocha nas Swoim Sercem. Każdy pierwszy piątek o tym nam przypomina. Kocha nas, a ta Jego Miłość wciąż płonie, wciąż jest żywa. Nigdy tej Miłości Boga do człowieka nie zabraknie. Kocha i płonie Jego miłość, aby rozgrzać nasze serca, często zimne i kamienne, często pozbawione odwzajemnionej miłości. Jezus rozpala nas tym ogniem, który możemy zobaczyć w całym Jego życiu, w Jego słowach i Jego czynach. On nigdy nie był obojętny, jak chodzi o miłość do Ojca i do człowieka. Z zapalem, z gorliwością angażował się we

wszystko, co dotyczyło pełnienia Woli Boga, co dotyczyło Jego postannictwa na ziemi.

Jak ogień płonął, świecił, rozpałał słuchających. Przyciągał, jak światło świecące w ciemności. Intuicyjnie wyczuwały to tłumy i szły za Jego głosem i byli świadkami Jego czynów. Taką moc ma ogień, światło! Ognisko rozpalone zawsze skupia wokół siebie tych, którzy chcą się ogrzać, popatrzeć na strzelające w niebo iskry, którzy chcą napatrzeć się na ogień przetwarzający drewno w czerwoność ognia.

Jezus, którego Serce płonęło, jak ognisko, który jest jedyną wielką płonącą miłością, to On przyciąga ciepłem i światłem tej jedynej, Bożej Miłości. Skoro Serce Jezusa jest płonąącym ogniskiem miłości, to, jako Czciociele Najświętszego Serca koniecznie musimy zbliżać się do tego płonącego Serca. Często adorować Najświętszy Sakrament, często wpatrywać się w Obraz Najświętszego Serca, często świadomie otwierać nasze serca na żar i płomień Jego miłości. Okazją do tego jest Msza św., moment Komunii św. Okazją jest moment rozgrzeszenia, który ciemność grzechu przemienia w płomień łaski. Okazją jest czas adoracji, kiedy w ciszy serca możemy odczuć ciepło miłości Serca Jezusowego.

Tak więc, zbliżyć się trzeba do Serca Bożego, jak zbliżamy się do ogniska. Im bardziej nasze czasy są ozięble, im bardziej

pozbawione ciepła wzajemnej miłości, dobroci, życzliwości, tym bliżej trzeba nam być przy ogniu Bożej miłości! To ma być nasz religijny instynkt. Tak jak zmarznięci ludzie idą do ogniska po ciepło i jasność ognia, tak my, chorujący na brak miłości, musimy iść, łgnąć, zbliżać się do Serca Jezusa, aby nas oświecił ten ogień, aby nas rozpałało ciepło tej Miłości. Naszym postanowieniem na ten miesiąc winna być bliskość! Tylko blisko ogniska możemy się ogrzać, tylko blisko ognia możemy odkryć bogostawione piękno ognia. Bądźmy więc jak najbliżej Najświętszego Serca, które jest gorejącym, płonąącym ogniskiem Miłości! Rozpalajmy go tak, abyśmy byli zdolni zapalić innych. Nie rozпали Bożym ogniem ten, kto sam nim nie płonie. Jezus płonął ogniem miłości do Ojca i rozpałał innych. My tylko wtedy zapalimy innych do miłowania i wynagradzania, tylko wtedy będziemy apostołami Bożej Miłości, gdy sami rozpałać się będziemy tym ogniem, który płonie w Sercu Jezusa!

Oto czar ogniska płonącego żarem i ogniem i ciepłem i światłem. Oto Boży cud ogniska, które w Sercu Boga płonie Miłością o wiele większą, o wiele cieplejszą i o wiele jaśniejszą niż największe ognisko na ziemi! Trzeba się zbliżyć, zadumać nad tym cudem ognia płonącej Miłości. Trzeba podziwiać, trzeba się zachwycić, aby też żar dawać innym, aby się nim dzieli, jak czynił to Jezus, którego Serce zawsze było i jest, i będzie gorejącym ogniskiem miłości. □

ks. dr Włodzimierz Płatek SCJ





Na misji w Rumunii

Szperz w oczy dziecka a zobaczysz Boga (Phil Bosmans)

Wraz z Christiną i Emmy pojechaliśmy do Mintii, wioski oddalonej o 30 min drogi od Devy - miasta w Rumunii, gdzie pełniimy swój wolontariat.

Gdy weszliśmy do dzielnicy cygańskiej i dzieci nas tylko zobaczyły, przybiegły ile sił w nogach i dostownie rzuciły się nam na szyję. Potem rozpoczęliśmy zabawę w „helikopter”, która polegała na tym, że dziecko rozpędza się, by potem wpaść w nasze ramiona i kręcić się jak najszybciej. Radość dzieci i oczy wpatrzone w niebo - bezcenne! Podczas zabawy, naszym wygłupom przyglądała się pewna dziewczynka. Obserwowała mnie uważnie i podchodziła bardzo powoli. Gdy już była blisko, zauważyłam, że patrzy w moją twarz. Czując to, odwzajemniłam jej spojrzenie i dostrzegłam bogatą w piegi buzię oraz wielkie błękitne oczy. Obdarzyłam ją tylko uśmiechem, bo nie znałam jeszcze języka rumuńskiego. Ona zrobiła to samo. Złapała mnie szybko za rękę i chciała od razu pokazać swój dom, swoją rodzinę...

Jest to jedno z licznych spotkań z dziećmi, których doświadczamy we wspólnocie Domy Serca.

Są to skromne placówki, tworzone w dzielnicach zamieszkiwanych przez najbardziej opuszczonych i cierpiących ludzi na całym świecie. W jednym domu mieszka kilku wolontariuszy, którzy swoją postugę pełnią tam przez jeden rok. Nazywani są Przyjaciółmi Dzieci. Gdy przybyłam do Rumunii, nasz dom liczył 6 osób: Marta z Argentyny (osoba konsekrowana), Blandiana z Francji, Emmy ze Szwajcarii, Christina z USA, Ann-Charlotte z Francji i ja - Ola z Polski. Obecnie jesteśmy tylko w trójkę, ponieważ nasze koleżanki zakończyły już swą postugę. Dom Serca w Rumunii, położony jest na Wyżynie Transylwańskiej w miejscowości Deva i działa tutaj od 1994 r. Naszymi przyjaciółmi są przede wszystkim dzieci, ale też osoby starsze i samotne. Chcemy być wyczuleni na wszystkich, których spotykamy. Dzieci, do których chodzimy czekają na nas nie dlatego, że przynosimy im prezenty czy pieniądze, ale dlatego, że poświęcamy im czas i uwagę. Jesteśmy dla nich. Faktem jest, że nie mają godnych warunków życia. Bawią się wśród śmieci i

błota, nieopodal psów, koni i świń. Obraz jest przerażający, ale ich uśmiechy (często bez zębów) są jakby iskrą, która rozświetla wszystko. Ich bez troska i prostota wygrywa z nędzą materialną. Dzieli się stodyczkami i wiemy, że to są jedyne cukierki jakie posiadają. One na to nie zważają, chcą się dzielić.

Kiedy świętowaliśmy dzień patrona naszego Domu - św. Mikołaja, udawaliśmy się w przebraniu do każdego dziecka z podlegających nam dzielnic. Tutaj jest to najważniejsze święto po Wielkanocy i Bożym Narodzeniu - także dla nas, wolontariuszy. Odwiedzanie trwało trzy dni. Zanosiliśmy bardzo skromne prezenty w postaci trzech kredek i kilku cukierków. Było to bardzo niewiele, ale dzieciom tak naprawdę wystarczył widok św. Mikołaja, który przychodzi właśnie do ich domu. W oczach wielu rodziców dostrzec mogliśmy wzruszenie i wdzięczność.

Często rozmawiamy z matkami i widzimy, że nie mają lekkiego życia. Nawiązujemy z nimi przyjaźnie i gdy nas widzą cieszą się, że mogą spędzić z nami chwilę czasu. Pomagamy im w prostych sprawach, jak np. sprzątanie czy gotowanie. Nawet samo zajęcie się dziećmi jest dla nich pomocą, bo wiedzą, że w naszej obecności ich pociechy są bezpieczne. Nie zdawałam sobie sprawy z jakimi problemami borykają się matki cygańskie. Nie dość, że często jest to niezrozumienie społeczeństwa, to codziennie zajmują się domem i zwierzętami, oraz gromadą dzieci, które w większości nie chodzą do szkoły, bo po prostu nie ma na to pieniędzy. Odwiedzając niedawno jedną z rodzin, mogłam zobaczyć ogromną radość matki z dwóch czystych zeszytów, które kupiła dla córki, by ta mogła zacząć edukację. Nie masz zeszytu, nie masz po co iść do szkoły. Tak jakby od tego wszystko zależało.

Nigdy nie wiemy co przyniesie nam kolejny dzień. I co najpiękniejsze - w tym wszystkim jesteśmy do dyspozycji Pana Boga. Idziemy do dzielnic cygańskich nie dla siebie, ale dla Niego. To On nam przygotowuje takie, a nie inne spotkania. Są one radosne i pełne wesela, ale są też te, gdzie widzimy i dotykamy ludzkiego cierpienia, samotności i nędzy. I to nie jest łatwe, bo po ludzku człowiek się na to nie zgadza... To, co

*Aleksandra Soczyńska,
Wolontariusz we wspólnocie Domy Serca*

jest najważniejsze w naszym charyzmie, to nieść współczucie i pocieszenie. Być w tym autentycznym. Dziecko od razu wyczuje i widzi gdy coś jest nie tak. Gdy rozmawiamy z matkami - często mam wrażenie, że w czasie wizyty szukają naprawdę w naszych oczach pocieszenia, szacunku i akceptacji. Pocucia, że się jest godnym człowiekiem. W dzisiejszym świecie wielu tak bardzo potrzebuje wystuchania i poświęcenia uwagi. A co dopiero dzieci! Zawsze gdy się z nimi żegnamy, chcą nas zatrzymać, chcą żebyśmy zostali dłużej, weszli do ich domu, żeby radość i miłość trwała jeszcze dłużej.

Domy Serca uczą mnie bycia uważną na życie drugiego człowieka i na jego potrzeby. Z pomocą Bożą, staramy się być dla niego poprzez codzienną modlitwę, szczególnie różańcową. W niej zanosimy naszych przyjaciół Maryi, naszej Matce, i powierzamy ich jej opiece. □

*Wolontariat można wspierać darowizną na konto:
Alior Bank. euro:
31 2490 0005 0000 4600 6339 5382
IBAN: PL BIC/SWIFT: ALBPPLPW
Domy Serca, ul. Gersona 27
03-307 Warszawa
Tytuł: darowizna na cele statutowe.*



Kwadratura piłki

Marek Brzeziński

To nie większy rytuał na naszym globie. Jakaż siła tkwi w tym widoku dwudziestu dwóch facetów uganiętych się za skórzanym workiem w wypełnionym powietrzem, po to by wkopać go między dwa patyki!

Piłkę – na klepiskach, na podwórkach, dookoła których ściany noszą ślady kul, na wymuskiej murawie i na korytarzach budynków gimnazjalnych kopią wszyscy. Mali i duzi, starzy i młodzi. Zawodowcy, zarabiający miliony, którzy dzięki sprawnemu „operowaniu” nogami wprawiają setki tysięcy kibiców w ekstazę i dzieciaki w gnębionej wojnę z terrorystami Mali; tybetańscy mnisi i zakonnicy w katolickich klasztorach. Tylko dżihadysty z Państwa Islamskiego tępią futbol, bo ich zdaniem jest to zajęcie niegodne „muzułmanina”, który ten czas powinien przeznaczyć na modlitwę.

Piłka nożna już za chwilę będzie obchodzić swoje wielkie święto – Finały Euro 2016, a mimo, że są to mecze „tylko” o tytuł mistrza Starego Kontynentu, to przyciągną uwagę ludzi żyjących daleko od Europy – Papuasów z Nowej Gwinei i Indian z Amazonii, Amerykanów z biur Nowego Jorku, plantatorów kawy z Brazylii, gdzie, jak mi kiedyś powiedział Pele, „futbol płynie ludziom we krwi”, i Inuitów na Grenlandii, mimo, że tam piłka ręczna cieszy się większym powodzeniem. Faceci i kobiety, dziewczyny, „bo mój chłopak piłkę kopie”, emeryci i trzynastolatki, które nie są się w stanie nauczyć w szkole wierszyka na pamięć, ale obudzone w środku nocy recytują bez zająknięcia skład Realu Madryt, Barcelony, PSG, „Niebieskich”, czy „Biało-czerwonych”.

Piłka nożna to emocje, wspaniałe uczucia związane z oglądaniem wielkiego widowiska, zagrywki techniczne i podania zapie-

rające dech w piersiach i na wiele lat pozostające pod powiekami, gdy zamykamy oczy.

Ale to także przerażająca w swoich rozmiarach komercja, pieniądze, których rozmiary wykraczają poza wszelkie racjonalne granice, ogrom korupcji przekraczającej głębokość rowu Mariańskiego, bezkarność postaci o podejranej moralności, które stojąc na czele władz piłkarskich mają wrażenie, że są ponad prawem, że są „państwem nadrzędnym”, wyrastającym ponad ONZ i dlatego tworzą futbolową mafię. To ciemna strona wielkiego święta, którego korzenie sięgają Anglii.

To tam, w Sheffield, powstał pierwszy klub piłkarski. Tam rozegrano pierwszy mecz międzynarodowy: Anglia – Szkocja, tam po raz pierwszy wprowadzono bilety za wejście na trybuny, to tamtejsze uniwersytety skrzyknęły się by w pewnym pubie spisać reguły nowej gry, to tam taśmę zastąpiono poprzeczką, po raz pierwszy wprowadzono rzut z autu i to z języka Szekspira pochodzi pierwsze słownictwo – futbol – czyli piłka nożna, korner – rzut różny, aut – wyrzut zza linii bocznej, ofsajd – czyli spalony.

Ale Anglicy, mimo całej mojej sympatii do futbolu na Wyspach Brytyjskich i do Premiership, którą uważam za najlepszą ligę na świecie, nie należą do faworytów Euro 2016. Wypiarze, którzy lansowali grę „kopnij i biegnij”, wiele się nauczyli od „kontynentalnych” piłkarzy i trenerów. Nieoczekiwanego mistrza Anglii

Z KRAJU

- Prezydent Duda z małżonką złożyli oficjalną wizytę w Norwegii. Prezydent spotkał się z królem Haraldem V i premier Solberg. Odbył też rozmowy w bazie Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, spotykał się z miejscową Polnią i wygłosił wykład w Norweskim Instytucie Noblowskim. Według danych MSZ w Norwegii przebywa ok. 86 tys. zarejestrowanych obywateli polskich, szacunki nieoficjalne wskazują nawet na 120 tys.
- Premier Szydło udała się do Turcji, do Stambułu, na pierwszy Światowy Szczyt Humanitarny ONZ. Rozmawiała tam m.in. z kanclerz Merkel.
- Prezydent Duda podpisał ustawę o zakazie propagowania komunizmu. M.in. samorządy będą miały rok na usunięcie z przestrzeni publicznej nazw upamiętniających osoby, organizacje, wydarzenia i daty symbolizujące komunizm lub propagujące go.
- Sejm przyjął uchwałę ws. suwerenności RP. Cłosi ona, że parlament wzywa rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom przeciwko suwerenności; obowiązkiem jest obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego w RP. Postawie PO i Nowoczesnej nie głosowali, „za” było 257, przeciw – 4. Uchwała popiera rząd w sprawie ultimatum jakie nadeszła KE do Warszawy straszącego kolejnymi „procedurami za łamanie demokracji”.
- KE miała przyspieszyć procedurę nadzoru nad Polską, licząc na to, że przed szczytem NATO Warszawa będzie bardziej skłonna do kompromisu dotyczącego „nieporozumień” wokół TK.
- W Sejmie odbyło się spotkanie ws. sytuacji wokół TK. Udział brali prezes PiS Kaczyński, prezes PSL Kosiniak-Kamysz i przedstawiciel partii KORWiN. Na spotkanie nie przyszli reprezentanci: PO, Kukiz15, Nowoczesnej.
- Sejm zatwierdził ustawę, która od 1 paździer-

nika na bazie Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie, powołuje Akademię Sztuki Wojennej. Będzie ona uczelnią wojskową, która ma sprostać „perspektywicznym potrzebom sił zbrojnych”. Będzie także uczyć studentów cywilnych w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i obronności państwa, w szczególności na potrzeby administracji centralnej i samorządu terytorialnego.

- „Nie byłoby Unii Europejskiej, gdyby nie polska krew przelana w czasie II wojny światowej” – powiedział prezydent Duda podczas uroczystości z okazji 72. rocznicy zakończenia bitwy pod Monte Cassino.
- Prezydent Duda jest liderem majowego rankingu zaufania CBOS. Ufa mu 57 proc. Polaków, a na kolejnych miejscach są: premier Szydło (48%) i Kukiz (45%).
- Majowe badania TNS Polska przynoszą korzystne dla PiS wyniki sondażu. Prawo i Sprawiedliwość wygrywa z wynikiem 39 proc. Drugie miejsce zajęłaby PO z 17% głosów, a trzecia Nowoczesna – 11%. Na Ruch Kukiz’15 chciało głosować 7%. Reszta partii poza „progiem”.
- Szef MSZ Waszczykowski potwierdził, że Polska jest gotowa wesprzeć koalicję przeciwko Daesh, wysyłając samoloty F-16 i okręt do misji patrolowych.
- Krzewienie myśli Romana Dmowskiego, oparcie polskiej polityki na wspólnocie interesów, promocja narodowo-demokratycznych teorii – to niektóre cele Stowarzyszenia Endecja, które powstało m.in. z inicjatywy posłów Kukiz’15. W stowarzyszeniu działają m.in. znany publicysta Rafał Ziemkiewicz i postawie Jakubiak, Chruszcz, Andruszkiewicz.
- Zarzut szpiegostwa na rzecz obcego państwa ustąpił M. Piskorski, były poseł Samoobrony, a

obecnie lider prorosyjskiej partii Zmiana, która popierała m.in. aneksję Krymu. Piskorski został zatrzymany przez ABW.

- Własna polityka ambasadora w USA? Schnepf demonstracyjnie fetował w polskiej placówce w Waszyngtonie prezesa TK Rzeplińskiego.
- Spotkanie premier Szydło z komisarzem Timmermansem odbyło się w Warszawie. Premier wyraziła wolę współpracy w rozwiązywaniu sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego, a komisarz dodał, że „zgadza się z panią premier, że to wewnętrzny problem Polski, a jego rozwiązanie może zapaść tylko wewnątrz kraju”. W tej samej sprawie spotykała się także opozycja z udziałem „obserwatora” z PiS.
- We Wrocławiu wybuchła bomba. Materiały wybuchowe znaleziono w autobusie linii 145. Kierowca wyniósł podejrzany pakunek z pojazdu. Ofiar nie było. Bombę skonstruowano z saletry, a pojemnik wypełniono gwoździem.
- Polska wyszkoli ukraiński zwiad. Decyzja o skierowaniu polskich instruktorów do szkolenia ukraińskich jednostek wywiadowczych zapadła podczas spotkania szefów Sztabów Generalnych obu państw.
- M. Kijowski wraz z delegacją KOD spotykał się w Brukseli z przedstawicielami gabinetu szefa KE Junckera oraz szefem Rady Europejskiej Tuskiem.
- Przedstawiciele koncernu Boeing i Polskiej Grupy Zbrojeniowej podpisali list intencyjny ws. nawiązania współpracy m.in. w ramach projektów związanych ze śmigłowcem AH-64E Apache. Program partnerstwa przemysłowego ma się opierać m.in. na transferze technologii i know-how.
- W wieku 62 lat zmarł w Warszawie Andrzej Urbański, dziennikarz, polityk, działacz opozycji, b. prezes TVP, szef kancelarii prezydenta Lecha Kaczyńskiego. □

– Leicester trenuje obcokrajowiec. Są takie mecze Arsenalu, że Anglika tam nie uświadczysz, a na ławce trenera zasiada Alzatczyk – Arsen Wenger. I dlatego mimo, że Anglicy świetnie grają w piłkę, to nie wróżę im wielkiej kariery, chociaż z grupy pewnie wyjdą bez problemu, bo z twardo grającymi Walijszczykami w rugby mogli by mieć problemy, w piłkę nożną, chyba nie. Rosjan i Słowaków też mogą pokonać. „Kat Polaków” – Anglik zresztą, Gary Lineker, który strzelał nam gole nawet gdy grał z ręką w gipsie, powiedział kiedyś zdanie, które przeszło do historii sportu – „futbol to taka gra, w której dwudziestu dwóch młodych ludzi ugania się za piłką, a w końcu i tak wygrywają Niemcy”. Mannschaft jest naszpikowany gwiazdami, z bramkarzem Manuelam Neuerem na czele. No i mają nie tylko najbardziej „elegancko ubranego”, ale i wyśmienitego pod względem taktyki selekcjonera. Tak może być zatem i tym razem, jak mówił Lineker, ale Niemcy nie będą mieli łatwo i to nie dlatego, że w ich grupie grają Polacy, którzy mają bodajże czy nie najsłabszą ekipę w historii polskiej piłki. Może nawet mocniejszą od legendarnej „jedenastki” niezapomnianego Kazimierza Górskiego. Bo ci chłopcy, w przeciwieństwie do Gadochy, Laty, Tomaszewskiego, Deyny, Kasperczyka czy Gorgonia, już w młodych latach mogli zaciągnąć się w szeregi Borussia, Bayernu, Swansea, Fiorentiny czy Romy. To ogranie w zagranicznych, zachodnich klubach, wyjście z polskiej „siermiężnej” ligi, może przynieść znakomite wyniki. Może, ale „biało-czerwonym”, mimo że moje serce jest z nimi, też, jak Anglikom, nie wróżę sukcesów, mimo, że to przecież jest sport i jego urok polega na nieprzewidywalności i kłęsce faworytów... dzięki Kopciuszkom. Tak jak w przypadku Leicester.

Wielkim faworytem Euro 2016 jest Francja. Wyrzucenie z ekipy po żenujących skandalach Benzemy, odejście Ribery'ego, który



najpierw stał się bardzo „muzulmański”, a potem „niemiecki”, nie spowodowało trzęsienia ziemi. Co najwyżej medialne. Okazało się, że Griezmann i spółka pod batutą wyśmienitego w roli selekcjonera Didiera Deschampa jest doskonale poukładana i dowodem na to, że nad Sekwaną talenty piłkarskie rodzą się jak grzyby po deszczu. Nie wolno na boczny tor odstawiać Hiszpanii, która przez kilka lat trzęsła światem piłkarskim i Europą, mimo że wielcy mistrzowie trochę się posunęli w latach. Trudno oczekiwać wielu rewelacji, poza jakimiś fantastycznymi, pojedynczymi meczami, po Portugalii, bo nie można budować drużyny na jednym fenomenalnym piłkarzu, chociaż wyjście z grupy „orkiestry” pod batutą Cristiano Ronaldo wydaje się być pewne. Portugalczyki grają z debiutującą w takich rozgrywkach Islandią, z Węgrami i Austrią, które poza okresem Cesarstwa Austro-Węgierskiego, swoje lata chwaty miały na boisku w latach pięćdziesiątych, w czasach Puskasa, Hidegkuti, Czibora i ich trenera Gusztava Sebesa.

ciąg dalszy na str. 9

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

● Papież Franciszek został zaproszony do Mińska. Zaproszenie wystosował podczas audyencji w Stolicy Apostolskiej prezydent Białorusi Łukaszenko.

● Bułgaria i Rumunia apelują o stworzenie NATO-wskiej floty czarnomorskiej w odpowiedzi na ekspansywne działania Rosji w regionie. Sojusz tych planów nie poparł, ale zapowiedział „prace analityczne”.

● W Austrii odbyła się II tura wyborów prezydenckich. O fotel prezydenta walczyli kandydat prawicowej Austriackiej Partii Wolności Hofer i wywodzący się z partii Zielonych mason Van der Bellen. Wg exit polls wygrał Hofer, ale po przeliczeniu „głosów korespondencyjnych”, ogłoszono wygraną Bellena (50,35%).

● W związku z decyzją o przyjęciu do NATO Czarnogóry, MSZ Rosji stwierdziło, że „dążenia NATO, by zmienić krajobraz polityczny w Europie, naruszają interesy Rosji i zmuszają ją do stosownej reakcji”.

● KE znowu straszy. „Wielka Brytania nie może liczyć na jakiegokolwiek względy państw unijnych, jeśli w czerwcowym referendum jej obywatele zagłosują za „dezercją” czyli wyjściem z Unii Europejskiej” – oświadczył szef KE Juncker.

● Rosjanie odmówili ukraińskiej Prokuraturze Generalnej wydania b. prezydenta Janukowycza.

● Ze względu na brak środków w niemieckim budżecie, Bundeswehra musi zrezygnować z zakupu nowego sprzętu, w tym m.in. czołgów Leopard 2.

● Parlament Grecji przyjął kolejny pakiet oszczędnościowy na kwotę 1,8 mld €. Przewiduje on m.in. podwyższenie stawki podatku VAT, w tym na żywność i napoje; wzrost podatków pośrednich,

dotyczących m.in. papierosów, alkoholu, prądu i paliwa. Wzrosną także opłaty za korzystanie z telefonów komórkowych i internetu.

● Trump uzyskał niewielką przewagę nad H. Clinton. W sondażu Fox News, Trump zdobył 45% poparcia, Clinton 42%.

● Prezydent USA Obama poinformował w czasie wizyty w Hanoi o zniesieniu embarga na sprzedaż amerykańskiej broni Wietnamowi. Może to świadczyć o amerykańskim wsparciu Wietnamu w sporze terytorialnym z Chinami.

● Przywódca talibów w Afganistanie Mansur prawdopodobnie zginął podczas przeprowadzonego przez lotnictwo USA ataku z użyciem dronów.

● Irackie siły lądowe wspierane przez lotnictwo USA odbiły ważne strategicznie miasto Rutba, okupowane od prawie dwóch lat przez Daesh.

● Ponad 12 tys. nielegalnych imigrantów, którzy przekroczyli południowe granice kraju, zostało zatrzymanych na Węgrzech od początku roku.

● Bułgarska policja zorganizowała akcję w poszukiwaniu nielegalnych imigrantów. Rząd w Sofii zdecydował też o przeznaczeniu ponad 3 mln€ na rozbudowę zasieków wzdłuż granicy z Turcją.

● W stolicy Chile Santiago doszło do rozruchów. Lewicowa prezydent Bachelet wygrała w 2013 r. wybory prezydenckie pod hasłami walki z patologiami życia publicznego i nierównościami społecznymi.

● Obecnie jej popularność spadła do rekordowo niskiego poziomu po ujawnieniu serii skandalu korupcyjnych. Pozytywnie ocenia ją jeszcze tylko 26% rodaków, a 70% chce jej odejścia. Swoją drogą korupcja wydaje się na stałe związana z lewactwem...

● Podobnie w bogatej w ropę Wenezueli, gdzie „realny socjalizm” doprowadził do pustych półek

w sklepach. W stolicy kraju Caracas doszło do gwałtownych starć sił porządkowych z demonstrantami, którzy domagają się ustąpienia lewackiego prezydenta Maduro.

● Władze w Pekinie ostrzegły nowo zaprzysiężoną prezydent Tajwanu Cai Ing-wen przed jakimkolwiek dążeniami do niepodległości, ponieważ „pokój” będzie wówczas „niemożliwy”. Cai Ing-wen chce dążyć do zachowania większego dystansu w relacjach z ChRL, ale apeluje o „pozytywny dialog” z Pekinem. Chiny naciskają na poparcie tzw. „cichej zgody” z 1992 r. Jednak Cai i jej Demokratyczna Partia Postępowa odmawiają.

● Obywatele Tadżykistanu opowiedzieli się w referendum za zmianami w konstytucji, umożliwiającymi prezydentowi Rachmonowi ubieganie się o nieograniczoną liczbę kadencji. „Za” było... 94,5 proc.

● Papież Franciszek przyjął na audyencji czołowego reprezentanta świata islamu, wielkiego imama uniwersytetu Al-Azhar w Kairze sunnitę al-Tajeba.

● Rodziny ofiar katastrofy malezyjskiego boeinga, który został zestrzelony w 2014 r. nad wschodnią Ukrainą, pozwały w tej sprawie Rosję i prezydenta Putina, występując do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o odszkodowanie.

● Francuski parlament przegłosował przedłużenie o kolejne dwa miesiące, do końca lipca, stanu wyjątkowego, wprowadzonego po zamachach w Paryżu z 13 listopada 2015 roku.

● Katastrofa samolotu pasażerskiego lecącego z Paryża do Egiptu. Drużyna poszukiwawcza na Morzu Śródziemnym szczątki maszyny znalazła 290 km na północ od Aleksandrii. Pierwsze hipotezy mówiły o możliwości zamachu. □

Obrazy religij inspirowane

Bohumil Prohazka

Desvallières i jego epoka

Do 17 lipca potrwa jeszcze w paryskim Petit Palais wystawa malarska Georgesa Desvallièresa (1861–1956).

Ekspozycja nosi tytuł „La peinture corps et ame” i pokazuje dziewięćdziesiąt dzieł tego twórcy z XIX i XX wieku, obrazów, rzeźb, witraży, ilustracji. Prace Desvallièresa są rozsiane po muzeach Francji, Europy, USA, w kolekcjach prywatnych, ale przede wszystkim można się spotkać z nimi w wielu budow-
lach sakralnych.

George Desvallières był prawnikiem i wnukiem dwóch członków Akademii Francuskiej: – Gabriela Legouvé (1764–1812) i Ernesta Legouvé (1807–1903). Sam urodził się 14 marca 1861 roku w Paryżu. W 1877 roku poznaje znanego malarza Julesa Elie Delaunaya (1828–1891), laureata malarskiej Prix de Rome, który wprowadza go w technikę malarską. Rok później George zaczyna naukę w Académie Julian w Paryżu, gdzie zresztą uczyło się także wielu Polaków. Jego nauczycielami byli tu Tony Robert-Fleury i Jules Valadon. Był też pod wpływem Gusta-
ve’a Moreau.

W 1880 jest już w Ecole des Beaux Arts w Paryżu, ale przerywa studia dla odbycia służby wojskowej w Orleanie (1880–1881).

Po powrocie do pracowni w Paryżu tworzy, czerpiąc natchnienie ze swoich badań w Luwrze i odbywając podróże artystyczne do Włoch. Pierwsze wystawy Georgesa Desvallièresa to Salon Artystów Francuskich (od 1883 roku), którego zostaje nawet szybko sekretarzem. Prezentuje tu m.in. głośne autoportrety, a na jego obrazach pojawiają się też sceny inspirowane mitologią. W 1890 roku George Desvallières poślubił Marguerite Lefebvre, z którą miał sześcioro dzieci.

Z czasem Desvallières poświęcił się organizowaniu Salonu Jesiennego, która to przy-

goda trwać będzie lat 40 (w 1936 zostaje jego prezesem). Pierwszy Salon Jesienny otwarty w Paryżu w Petit-Palais odbył się 31 października 1903 roku, z prezentacją m.in. prac Paula Gauguina.

Nawrócenie

W 1904 r. ma miejsce dla Desvallièresa wydarzenie najważniejsze. Chociaż pochodzi z rodziny katolickiej jest do tej pory osobą raczej indyferentną religijnie, określającą się terminem człowieka „poszukującego Boga”. Łaska nawrócenia ma miejsce w paryskim kościele Notre Dame de Victoire. Bliski myśli dominikańskiej (w 1926 staje się członkiem trzeciego zakonu), tworzy od tej pory głównie dzieła o charakterze religijnym. W 1912 opracowuje projekt założenia katolickiej szkoły malarskiej Notre Dame de Paris, który skonkretyzuje się jednak dopiero po I wojnie światowej. W 1910 roku George Desvallières został członkiem Société de Saint Jean (Zachęty Sztuki Chrześcijańskiej). W jego pracach można dostrzec w tym czasie takie tematy jak Wcielenie Jezusa Chrystusa, który dzieli ludzkie cierpienie, wizję Najświętszego Serca Jezusa z 1905 roku, dwa Zwiastowanie (z lat 1910 i 1912), Narodzenie z 1913. Religijne doświadczenia przekładają się też na życie rodzinne artysty, a jego córka – Sabine zostaje zakonną siostrą Klaruską w Mazamet.

Próba Wojny

Kiedy latem 1914 roku wybucha wielka wojna Desvallières przerywa malowanie. W wieku 53 lat zaciąga się ochotniczo do obrony ojczyzny. W randze kapitana zostaje dowódcą batalionu Strzelców Aplepskich. Walczy w Alzacji, gdzie w czasie jednego z wypadów na terytorium wroga ociera się o śmierć. Składa wówczas ślubowanie, że w swojej pracy artystycznej poświęci się w przyszłości tylko tematyce religijnej. Obcowanie ze śmiercią staje się odtąd dla niego ważnym motywem twórczości. Na wojnie ginie jego 17-letni syn Daniel, który także zaciągnął się do armii francuskiej jako ochotnik, a drugi syn – Ryszard zostaje ranny. Zdemobilizowany w 1918 roku Georges Desvallières został odznaczony Croix de la Guerre i orderem Legii Honorowej.

Działalność artystyczną wznowia w 1919 roku, hotdem ofiarom wojny w postaci obrazu Le Drapeau du Sacré-Coeur. Tworzy Drogi krzyżowe, wreszcie wspaniałe witraże (warto zwrócić uwagę np. na „Le Poilu”, czy „Saint Michel et Saint Martin” z 1927 – w kaplicy w Douaumont). Po doświadczeniach wojennych



Un Comdottière, 1883

na froncie w Alzacji, Desvallières koncentruje swoje prace szczególnie nad tajemnicą Wcielenia, która łączy się od początku z Ukrzyżowaniem Tego, który bierze na siebie wszystkie cierpienia ludzi. Realizmowi pokazywanej tragedii sprzyjają własne przeżycia z okopów i osobiste doświadczenie cierpienia i śmierci.

Artysta i nauczyciel

W okresie międzywojennym, razem z Mauricem Denisem, prowadzi atelier d'Art Sacre, ozdabia liczne kościoły w Paryżu, w Fontainebleau, w Alzacji, zakłada sekcję sztuki religijnej przy Salonie Jesiennym, pracuje m.in. przy przygotowywaniu pawilonu Stolicy Apostolskiej na Wystawę Światową w 1937 roku.

W 1936 roku powstało wspaniałe dzieło „Sainte Vierge Reine des Anges”, które zawisło najpierw w klasztorze klarysek w Mazamet (siostrą była tu córka malarza), a współcześnie zdobi siedzibę benedyktynów w Abu Gosh w Izraelu. W 1937 namalował obraz dla kaplicy seminarium w Meaux, zdobi też kościół w Wittenheim (1929).

Z tym ostatnim związany jest „polski” epizod. Kościół św. Barbary w tym alzackim mieście służył bowiem i ściągniętym do tutejszej kopalni licznym górnikom z Polski. Na fresku „Triumf św. Barbary” widać nawet po prawej stronie dość wyraźny wizerunek klasztoru na Jasnej Górze, który Desvallières zamieścił tam dla naszych rodaków.

Malarstwo kontynuuje także w latach wojny. W 1942 kończy dwa duże obrazy (Narodziny i Zmartwychwstanie) dla katedry w Arras. Ma wtedy 81 lat. Pomimo zaawansowanego wieku maluje też 4 obrazy dla jezuickiego ermitażu w Nancy.

Warto też pamiętać, że jego działalność to nie tylko dzieła sztuki, ale i wkład w teorię artystyczną. Jako indywidualista nie stworzył własnej szkoły, był też trochę na zewnątrz wobec panujących mód i trendów, ale ogólnie należał do nurtu ożywienia katolickiego, które miało miejsce we Francji po I wojnie



złociętar: Krystyna Cjpbala

światowej. Jego celem było odrodzenie sztuki religijnej w oparciu o największe osiągnięcia

malarstwa wieków średnich i włoskiego renesansu. W zalewie współczesnej este-

tycznej tandety, wystawę w Petit Palais po prostu trzeba odwiedzić. □



L'Ascension du Poilu, 1922



La Victoire, la France de 1918



Christ à la colonne, 1910

Suwerenność w Europie

Staje się projektem lewicowym, by nie napisać komunistycznym, choć jak dotąd bez używania przemocy.

Nic dziwnego, że to przeciąganie liny w stronę Brukseli wywołuje też coraz częściej nastroje antyunijne. Nawet w Polsce, gdzie akceptacja przynależności do UE jest obecna wśród niemal wszystkich partii politycznych, doszło do parlamentarnej debaty i przyjęcia uchwały o... suwerenności RP. Uchwała wzywa rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom przeciwko suwerenności państwa i dodaje, że obowiązkiem rządu jest „obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego w RP”.

Kulisą owej uchwały to wtrącanie się KE w ustrojowe sprawy Polski i popieranie opozycyjnej wizji Trybunału Konstytucyjnego. Przekazany w formie ultimatum list Komisji z nierealnym terminem „uregulowania sytuacji” spowodował, że sprawa trafiła właśnie do Sejmu.

Dyskusja sejmowa była gorąca. Nowoczesna Ryszarda Petru stanęła po stronie Brukseli, a jej postanka Gasiuk-Piłowicz twierdziła, że to „szokujące, że Komisja Europejska musi bronić Polski przed polskim rządem”. W podobnym duchu wypowiadali się politycy PO. Emocje Platformy pokazała też postanka PO Pomaska, która podczas swojego wystąpienia... podarła publicznie tekst Uchwały. Cała dyskusja nadawała się jako ilustracja do szkolnych opracowań, historycznie sięgających w literaturze czasów oświecenia i niemal wszystkich następujących okresów. Podręcznikowych niemal podziałów na stronnictwa i postawy „kosmopolityczne” oraz na te „patriotyczne” i „obywatelskie”. Gasiuk-Piłowicz występuje niczym „żona modna” u Ignacego Krasickiego, a niejeden poseł PiS, niczym Hrabia z „Pana Tadeusza”, po zachwycie traktatem z Lizbony, teraz dopiero czuje w końcu Ojczyznę i staje się jej gorącym patriotą.

Zostawiając zarty z boku, odnotujmy, że sam fakt dyskusji nad

ciąg dalszy ze str. 3

tego typu uchwałą pokazuje złożoność sytuacji i coraz bardziej wrażliwy styk państw i unijnego molocha.

Premier Beata Szydło mówiła o suwerennej Polsce, ale pozostającej „mocno” w Unii. Tylko czy te stanowiska będą za kilka, kilkanaście lat do pogodzenia?

Unii grozi rozpad, a partykularne interesy stają się w chwili kryzysu, po prostu bardziej widoczne. Kiedy PiS podejmuje próbę upodmiotowienia Polski w Unii, dochodzi do wstrząsu. Pozycja naszego kraju w UE była za poprzednich rządów wyjątkowo słaba, a urzędnicy z Brukseli przyzwyczaili się do „spolegliwości” Warszawy. Próba poprawienia pozycji Polski przyniosła konflikt. W tle mamy m.in. politykę emigracyjną Brukseli i niemal powszechny brak zgody na nią w naszej części Europy. Takie jest zapewne źródło „prostowania” Warszawy. Przytarcie rogów Polsce, jako liderowi regionu, mogłoby przecieżyć rozmiękczyć i inne kraje. Nic dziwnego, że w propagandzie zachodniej, głównie niemieckiej, cała Europa Środkowo-Wschodnia przedstawiana jest jako prymitywna, ksenofobiczna i niezdolna do akceptacji unijnych „wartości”. Pojawily się nawet głosy o przedwczesnej akcesji tych krajów do UE, wypominanie pomocy z funduszy europejskich, itd. Niemieckie gazety zachytują się KOD-em, bajają o spotęcznym oddolnym ruchu, który walczy z „ultranacjonalizmem” i z PiS prześladowującym „rowerzystów, ekologów, wegetarian i homoseksualistów” („Die Welt”). Działania KE wobec Warszawy, wspierane publikacjami poprawnych politycznie mediów, a nawet szantażem, to tradycyjna gra polityków unijnych. Staje się to jednak coraz bardziej widoczne i bynajmniej nie przyczynia się do poprawy notowań UE nad Wisłą. Podobnie rzeczy wyglądają i w innych krajach. Przesilenie przyjdzie wcześniej, czy później, a mądry polityk powinien już przygotowywać się na każdy możliwy scenariusz... □

Bogdan Usowicz

Kwadratura piłki

Są też nieobliczalni maestro piłki nożnej, nieokietznani faularze, którzy z futbolu robią Comedie dell'arte – Włosi. Ich też nie można odstawić na boczny tor.

Kto może stawić czoła Niebieskim i Manschaftowi? Czarnym koniem mogą się okazać „Czerwone Diabły”, czyli Belgowie. To bardzo ciekawy zespół. Młodość i doświadczenie, w osobie Edena Hazarda. Do tego doskonała taktyka, której trzymają się z żelazną konsekwencją. Sensacją jest brak w Finałach Holandii.

ciąg dalszy ze str. 7

Świeżości dodaje obecność Walijszczyków, Islandczyków, Albańczyków czy przeciwników grupowych Polaków, Irlandii Północnej, z którą „Biało-czerwoni” swój pierwszy mecz na Euro 2016 rozegrają 12-stego czerwca w Nicei.

Turcja, Czechy, Szwedzi – drużyna jednego piłkarza – Ibrahimowicza, Portugalia czy Polska mogą dodać tego co jest niezbędne w każdej potrawie – przyprawy nadającej smaku piłkarskiej uczcie. □

Marek Brzeziński

Najbliżej źródła cierpienia

Dawid Wildstein (Gość Niedzielny)

Chłt piec uśmiecha się szeroko, bliższą jego brązowe wielkie oczy. Szczerzy do nas swe je brudne ząbki. Lubi nas, bo jesteśmy Polakami. Zni jdi, jemy się w Libanie, przy granicy z Syrią.

Gości nas rodzina uchodźców. Żyją w pustostanie, wśród nieocieplonych, nieotylnowanych ścian. Na betonowej zakurzonej podłodze leżą trzy materace. Budynek ma kilka pięter, na każdym jedna rodzina. Wokół wysypiska śmieci, zardzewiałe resztki maszyn, hałdy gruzu. Ciężko uznać to za „przyjemne” warunki bytowania. Ale chłt piec się cieszy. Ma nie więcej niż 8 lat. Dzieci lepiej znoszą tę sytuację niż dorośli. Czują posmak przygody, są w centrum uwagi, wszyscy się nimi opiekują. A jednocześnie wciąż są zbyt małe, by w pełni zrozumieć cały kontekst ich aktualnego życia. Chłt piec pamięta Syrię. I wojnę: wybuchy, strzały, dym. Jego dawny dom już dawno przestał istnieć. A tutaj jest dach nad głową, ma co jeść, nie musi się bać. Wie, że to dzięki Polakom jego rodzina ma mieszkanie i pożywienie. Tuli się do ojca i głośno zastanawia: a co to właściwie ta Polska, czy to królestwo? W Europie leży? Naprawdę? – kręci ze zdumieniem głową.

Jedna z ran świata

To jedna z wielu rodzin uchodźców syryjskich, którymi opiekuje się Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej. To polska organizacja, która za swój główny cel uznała pomoc uchodźcom nie w Europie, nie na tzw. szlaku bałkańskim, ale możliwie najbliżej źródła konfliktu i cierpienia. Jak sami mówią, tam, gdzie pomoc jest najbardziej potrzebna. – Ci, którzy zdołali dostać się do Europy, najczęściej mieli odpowiednie środki i kontakty. Najbardziej potrzebujący są tutaj, w Syrii, albo w sąsiednich państwach. Dlatego PCPM zdecydowało się działać w Libanie, na pograniczu z Syrią. W państwie, które przyjęło ponad milion syryjskich uchodźców.

Jednym z naszych przewodników jest Wojtek. Rankiem oprowadza nas po Bejrucie. – Zastanawiacie się, po co was tu zapraszałem? Będziecie jak niewierny Tomasz: wsadzicie palce w jedną z ran tego świata. Czy uwierzycie, że to już Wasza sprawa? – mówi.

Z Bejrutu wyjeżdżamy z Piotrkim. Przejeżdżamy przez Trypolis, gdzie prawie na każdym domu widać ślady po kulach. Teraz doszedł dodatkowy problem: czasem wojna domowa w Syrii przenosi się do Libanu, wybuchają starcia między uchodźcami. W Trypolisie doszło do walk między zwolennikami i przeciwnikami Asada. W mieście widać posterunki wojskowe, ciężki sprzęt, opancerzone wozy.

Na północy spotykamy R. Filigranowa brunetka, o śniadej cerze i czarnych oczach. Niespodzianka – to moja dawna znajoma, jeszcze z czasów studiów filozoficznych. Pół-Libanka, pół-Polka. Po kilku latach spotykam ją w północnym Libanie. Wspominamy dawne dzieje. R. lubiła imprezy, brylowała w towarzystwie, pół wydziału się w niej podkochiwało. Teraz zaangażowała się w niesienie pomocy. Zdecydowała się pracować w PCPM na pograniczu libańsko-syryjskim. Uśmiechnięta i rozgadana, gdy wspominamy dawnych znajomych, oschła, gdy mówi o obecnej pracy. Z trudem, między słowami, można wyciągnąć jakieś informacje o realiach jej pracy. Tęsknota za rodzinnym domem. Czające się

(mimo teoretycznej stabilności politycznej Libanu) niebezpieczeństwo... – Tydzień temu z gór zesłała grupa z karabinami. Doszło do strzelaniny. Ale na szczęście nie było to, jak się obawialiśmy, Państwo Islamskie, ale zwykli przemytnicy – opowiada.

Niechciani goście

Pracownicy PCPM w swojej codziennej pracy muszą pokonać wiele trudności. Jedną z nich jest stosunek samych Libańczyków do uchodźców.

W sielskiej scenerii wśród zielonych plantacji stoi betonowy pustostan. Wygląda jak ponura karykatura szlacheckiego dworku, w którym żyją właściciele okolicznych pól. Zamiast białego ganku i kolumn betonowe klepisko, zwalły śmieci. Drugie piętro pozabawione jest dachu. W tym budynku schronienie znalazła rodzina uchodźców syryjskich, którymi opiekuje się PCPM. Wychodząc od nich, spotykamy właściciela budynku oraz okolicznych pól. To Libańczyk. Spokojnie siedzi sobie na białym plastikowym krześle, lekko się kotuszając, paląc wodną fajkę. Nie szczeni gorzkich słów pod adresem uchodźców: – Nie dajcie się nabrać, ich Syria nic nie obchodzi – rzuca w naszym kierunku. Niepokoi go obecna sytuacja Libanu: – Tutaj zaraz dojdzie do tragedii. To nic dziwnego, bo co się stanie, gdy w pokoju przeznaczonym dla dwóch osób zamieszka dziesięć? – mówi. Rozkręca się, emocjonuje coraz bardziej: – Zabierają nam pracę, chcieli zabrać nam ziemię, jeśli państwo libańskie znów zaśpi, pozwoli im robić to, co chcą... będzie źle, bardzo źle.

Pracownik PCPM, który go słucha, zaczyna się denerwować. Gdy odchodzimy, wybuchają: – Nie każdy Libańczyk tak myśli. Zwraca uwagę na paradoks: – Tak obraża tych ludzi, a sam na nich zarabia, wynajmując im ten budynek. Ale przyznaje Libańczykowi też trochę racji: – Taka ilość uchodźców rzeczywiście zdestabilizowała gospodarkę Libanu. Ci ludzie pracują za grosze, zwiększając bezrobocie wśród Libańczyków, a więcej ludzi to wyższe ceny mieszkań. Tylko że ten człowiek akurat na tym zarabia.

Kto odbuduje Syrię?

Praca w PCPM to nie tylko trudny. Są też momenty szczęścia. Dzięki pomocy polskich darczyńców niedawno udało się przeprowadzić operację ciężko poparzonego syryjskiego chłopca. Teraz będzie mógł mówić oraz jeść bez bólu. Albo inna sytuacja: młody pracownik PCPM (Ahmed, Libańczyk) znajduje swoją miłość życia... w rodzinie uchodźców, którą się opiekuje. Ślub za kilka miesięcy.

PCPM by skutecznie działać, musi współpracować także z lokalnymi autorytetami. Jednym z nich jest szejek sunnicki, Mohammed Merheb. Nieformalny przywódca regionu, w którym działa PCPM. Okulary, gęsta, równo przystrzyżona czarna broda, przetykana pasemkami siwizny. Od kilku lat pomaga syryjskim uchodźcom i angażuje się w łagodzenie konfliktów między nimi a Libańczykami. Czasem w dość niekonwencjonalny sposób. Kiedy dowiedział się, że niektórzy libańscy mężczyźni wykorzystują syryjskie kobiety i płacą im za prostytutkę, podczas nabożeństwa ogłosił, że ma listę tych, którzy z takich usług korzystają, i upubliczni ją. Zaczęli zgłaszać się do niego przerażeni mężczyźni, prosząc, by tego nie robił. Podobno od tego czasu problem prostitucji radykalnie zmalał.

Szejk jest sunnitą. Nie ufa Hezbollahowi. Opowiada o swobodnej infiltracji jego regionu przez służby Asada. Wraca wspomnieniami do początku interwencji rosyjskiej. – Na początku myśleliśmy, że przyniesie to pokój, ale teraz widzimy, że ma na celu tylko powiększenie chaosu. Rosyjskie bomby zabijają cywilów, syryjskie dzieci. Niektórzy nie uciekli z Syrii ani z powodu Asada, ani ISIS, ale właśnie z powodu rosyjskich bomb. Jego ocenę potwierdza wielu uchodźców, z którymi rozmawiamy. Szejk dziękuje Polakom. To oni, to PCPM, nie Niemcy (tak skorzy do piętnowania innych za niedostateczne zaangażowanie w sprawę uchodźców), działają





Les chiffres et ce qu'il y a derrière

«Les statistiques, c'est comme le bikini : ça donne des idées mais ça cache l'essentiel!».

Ce n'est pas le mot d'un philosophe en verve, mais celui du célèbre humoriste français Coluche.

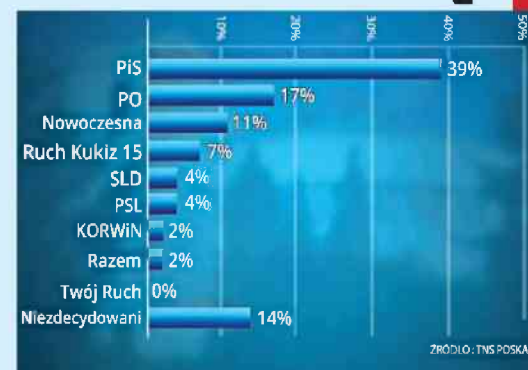
Cela veut dire qu'il faut bien découvrir les chiffres pour voir ce qu'ils peuvent nous révéler. Appliqué à la vie politique polonaise, nous découvrons que les sondages se suivent et se ressemblent. Ainsi, le quotidien « Polska The Times » et ses éditions régionales, en collaboration avec l'institut BOPDO, ont publié une étude montrant que les conservateurs du PiS et leurs alliés obtiendraient 37,1 % des suffrages des Polonais et qu'ils sont toujours en progression. Loin derrière, il y aurait les libéraux de la PO avec 19 %, puis les libéraux de Petru avec 18 % ; Kukiz ferait 9 %, tandis que les autres formations resteraient à la porte de la Diète avec moins de 5 % des voix. Le point important de cette enquête régionale, c'est que le PiS arriverait en tête dans toutes les voïévodies, même dans celles qui étaient jusqu'à présent fidèles aux libéraux. Les chiffres régionaux vont d'une majorité relative de 25,5 % en Poméranie, où le PiS est talonné par Nowoczesna qui y fait 24 %, à la majorité absolue de 52,5 % dans les Basses-Carpates, soit du simple au double. Si l'on additionne le chiffre de la PO à celui de Nowoczesna au niveau national, on obtient 37 %, ce qui veut dire que les libéraux réunis peuvent représenter une menace électorale pour les conservateurs. Des tentatives d'accord ou de collaboration sont en cours dans l'opposition, mais c'est plutôt pour donner le change. Si d'aventure elle y arrivait, aurions-nous une alliance stable et cohérente ? Pour l'instant, c'est la surenchère et la course entre les deux partis libéraux qui concentrent l'essentiel de l'activité de ces deux formations concurrentes. Dans chaque pays, il n'y a qu'un seul parti libéral. Il ne peut en être autrement en Pologne, ce qui veut dire qu'il y en a un de trop. D'où ce brouhaha effréné pour montrer qu'on est le meilleur et le seul capable de bouter les conserva-

teurs hors du pouvoir. Pour l'instant, les échéances sont lointaines, pas avant 2018 selon le calendrier normal. On peut donc donner libre cours à son imagination la plus débridée pour chercher à se distinguer. Plus tard, si d'ici-là aucun n'aura fait mordre la poussière à l'autre, il y aura probablement des initiatives pour contracter une alliance électorale dans le but de faire tomber l'adversaire. Les libéraux arriveront-ils à s'entendre ? Sauront-ils proposer un vrai programme de gouvernement ? Nous avons vu les tentatives des différentes formations de gauche, destinées à rassembler tout le monde sous une même bannière pour aller aux élections. Rien n'a tenu et tout ce petit monde s'est retrouvé hors-jeu. Voilà une partie du voile soulevé.

Bis repetita placent : tous les chiffres le montrent, les sondages se suivent et se ressemblent. Maintenant, c'est TNS Polska qui vient de publier les siens. Pas de surprise. Si les élections avaient lieu actuellement, le PiS les gagnerait haut la main avec 39 % des voix. La PO monterait sur la deuxième marche du podium avec 17 %, tandis que les Modernes obtiendraient la troisième place avec 11 %. Si mon calcul et bon, les libéraux réunis auraient un total de 28 % des voix, ce qui les placerait à 11 points derrière les conservateurs et ne constituerait donc pas de menace réelle pour la majorité actuelle. Au pied du podium, se trouverait le parti de Kukiz qui, avec 7 % des intentions de vote et un point en moins, se rapproche petit à petit de la sortie. Derrière, aucune autre formation n'aurait suffisamment de voix pour lui permettre d'atteindre le Graal de la Chambre des députés. Dans la bataille orchestrée par l'institut de sondage, le PiS gagne cinq points alors que la PO en perd un et Nowoczesna en perd deux. Nous voyons bien que les simagrées de l'opposition sont totalement improductives. Les Polonais attendent du concret, des propositions pour une politique prenant

en compte leurs besoins dans la résolution des problèmes qu'ils ont au quotidien. Ils considèrent que la remise en cause de leurs choix de 2015 constitue une insulte à leur décision souveraine et démocratique.

TNS Polska encore. Le président Andrzej Duda a le vent en poupe. D'après le sondage, il battrait Komorowski par 60 % contre 40 %. Chez les jeunes de 18 à 29 ans, le score serait même de 70 %-30 % en faveur du président en exercice. Pourtant, l'opposition n'épargne pas non plus M. Duda. Malgré cela, les Polonais lui font confiance et lui apportent leur soutien massif. Ils voient bien que le président cherche à résoudre les problèmes mais que l'opposition n'en a que faire. Si les questions étaient résolues d'une manière consensuelle, le président, le gouvernement et la majorité en ressortiraient renforcés, alors qu'en refusant la main tendue, l'opposition espère en tirer des bénéfices en agitant le hochet de la menace conservatrice contre la démocratie. Toutefois, cela ne la fait pas remonter dans l'estime de l'opinion publique. Pauvre opposition polonaise ! De sa propre volonté, elle s'est engouffrée dans une impasse et ne sait pas comment en sortir. Par ailleurs, le président et sa majorité réalisent les promesses électorales, ce qui est un phénomène nouveau dans le paysage politique polonais. Et sur le plan international, le président représente dignement son pays tout en cherchant à assurer sa sécurité. Alors, que demander de plus ?



tutaj na miejscu. Szejk boi się tylko kryzysu gospodarczego, który może spowodować taki wzrost napięcia między uchodźcami a Libańczykami, że wybuchną walki, a wojna domowa rozleje się też na Liban. Dlatego tak ważna jest pomoc bezpośrednia. Dzięki temu też zatrzyma się elitę w regionie. Inaczej ci, którzy są niezbędni do odbudowy kraju po wojnie, uciekną na zawsze do Europy, a destabilizacja i konflikt na Bliskim Wschodzie jeszcze bardziej się pogłębią – mówi. Gdy szejk dowiaduje się o sumie, którą wydają Niemcy na uchodźców u siebie, ma tylko jeden komentarz: „Za ułamek tych pieniędzy byłby u nas superluks!”.

Tymczasem z powodu braku środków niepewna jest dalsza działalność szpitala prowadzonego przez PCPM w miasteczku szejka.

* PCPM zapewnia dach nad głową 17000 ludzi. Mieszkają oni w budynkach, nie w namiotach, dzięki czemu unika się szeregu patologii związanych z obozami dla uchodźców. Uciekinierzy się asymilują i kontaktują ze społecznością lokalną, zaś pieniądze trafiają do libańskich właścicieli, co wspiera gospodarkę kraju.

* PCPM wydaje specjalne karty płatnicze, którymi uchodźcy mogą płacić za produkty pierwszej potrzeby. Mogą je wydać jedynie na miejscu, w lokalnych sklepach – rozkręcając w ten sposób miejscową gospodarkę.

* Niemcy na utrzymanie jednego uchodźcy, który przebywa na terytorium UE, chcą przeznaczać 330 euro miesięcznie. To jest kwota, która pozwala PCPM utrzymać aż 8 uchodźców w Libanie. □

Uczynki miłosierne względem ciała

ks. dr Krystian Gawron

Więźniów pocieszać!

«Byłem w więzieniu a przyszliście do Mnie».

Głosząc kazanie więźniom w Bazylei, protestancki teolog Karl Barth mówił: «*Panie, Ty dobrze wiesz kim jesteśmy! Ludźmi spokojnego sumienia a zarazem i niepokojów sumienia, zadowolonymi bądź niezadowolonymi, pewnymi siebie bądź pełnymi niepokojem, wierzącymi, półwierzącymi i niewierzącymi... Oto wszyscy stajemy teraz przed Tobą mimo dzielących nas różnic a jednak zupełnie równi - bo wszyscy jesteśmy winowajcami jedni wobec drugich, równi - bo przecież wszyscy będziemy musieli kiedyś umrzeć, równi - bo wszyscy przepadlibyśmy bez Twojej łaski, którą nam obiecałeś i wystużyłeś w Twoim umiłowanym Synu, naszym Panu, Jezusie Chrystusie*». Tak pokornego podejścia do więźniów nauczył nas sam Pan Jezus: «*Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni*». Sądy ludzkie są omylne; boskie - nigdy! Doświadczył tego przecież sam Chrystus i jakże wielu spośród Świętych. Już ten fakt nakazuje nam praktykować Miłosierdzie. Strzeżmy się uważania siebie za lepszych i katalogowania ludzi tylko ze względu na to, że trafili do więzienia.

Kiedyś, postany na Wielkanoc przez Arcybiskupa Szczepana Wesotego do polskich robotników w Libii, dowiedziałem się, że nasz rodak jest w muzulmańskim więzieniu. Odczułem nieodparte przygnębienie, by mu usłużyć Spowiedzią i zanieść Komunię Świętą. Po czterech godzinach pertraktacji otrzymałem odpowiedź negatywną. Niepocieszony wziętem azymut na Tripoli. Zapadała noc a miałem przed sobą jeszcze przynajmniej 300 km. Wyjeżdżając z ostatniego ronda, powiedziałem sobie: «*To były tylko moje starania*», więc zwró-



ciłem się do Matki Bożej ze słowami: «*Teraz Twój koleż - przecież to jest także Twój dziecko!*» Od razu zawróciłem i... udało się - spełniłem postugę księdza, a właściwie to ja w tym więzieniu doświadczyłem ewidentnego działania Łaski. Spowiedź odbywała się w sali przestuchania pełnej śladów krwi na ścianach, istna mordownia. Po raz pierwszy udzielałem więźniowi Komunii Świętej na klęcząco, ukradkiem i to lewą ręką bo Najświętszy Sakrament trzymałem w prawej kieszeni. Mogliśmy być obserwowani, więc radziłem naszemu rodakowi, żeby od razu przetknął Hostię. Znakiem obecności Zbawiciela w jego sercu było nieoczekiwane stwierdzenie: «*Proszę księdza, tu jest jeszcze jeden Polak!*» On nie myślał więc już o sobie ale troszczył się i o kolegę! Znak łaski. Spotkałem zatem nie tylko jednego ale dwóch naszych rodaków daleko od Ojczyzny w jakże trudnych warunkach podczas Święta Zmartwychwstania. Alleluja było potem wyjątkowo radosne! Jestem przekonany, że odwiedzanie więźniów jest nieprzeciętnym źródłem radości. □

Kaznodzieja - o. Szustak w kościele Św. Dominika

Podczas kolejnych trzech wieczorów 20, 21 i 22 czerwca o godz. 20.30 będziemy się spotykać z bardzo mądrym człowiekiem, znawcą Pisma Świętego, sprawnym oratorem.

Ojciec Adam Szustak, krakowski dominikanin, zaproszony do naszej parafii, bardzo chętnie odpowie nam na pytania dotyczące życia z Bogiem. Amator żońnierzyków, gitary, filmów z Kevinem (sam w domu i w Nowym Jorku). Wychowany w blokowisku - czy wiemy, co to jest parapetowa? Kobieta. Tylko jaka? Gdyby nie został zakonikiem, chciałby pracować w hipermarkecie. Człowiek uduchowiony, rozmodlony, a jednocześnie realistycznie podchodzący do życia. Lubi podróżować; zapraszany przez środowiska polonijne był prawie wszędzie. Uwielbia USA, pandy, minimalizm. Chciałby, żeby dzieciom nie kupować zabawek; wystarczy, żeby im

dać drewnianą łuzkę. Zachęca do kreatywności, radości życia i czytania Biblii. Prowadzi rekolekcje dla kobiet i dla mężczyzn. Naucza również internetowo w takich cyklach jak: „Pomarańczarnia”, „Ballady i romanse”, „Nocny złodziej”, „Kundel przydrożny” czy „Jeszcze 5 minutek”.

Przybądźmy licznie i serdecznie powitajmy o. Adama. Zarezerwujmy sobie te trzy czerwcowe wieczory na spotkanie z Bogiem przez usta Ojca Adama.

Merto: 4, 6, Rer B; Stacje: St Jacques, Denfert Rochereau. Rue de la Tombe Issoire. □

I.Ż.



BIBLIOTHEQUE FRANCISCANE DES CAPUCINS

Les « Amis de la BFC » Vous invitent au Couvent des Capucins, 32 rue Boissonade, Paris 14e, jeudi 16 juin à 18h30 à la conférence du frère Piotr Wrotniak, ofmcap „Cracovie franciscaine, des saints polonais dans les pas du Poverello”.

Cracovie, capitale des JMJ 2016, est appelée « la ville des saints ».

Parmi tous les saints qui ont marqué son histoire durant un millénaire, bon nombre, depuis 1237, sont des fils et filles de saint François, tels Jean de Capistran, Albert Chmielowski, Maximilien Kolbe, Salomé, Angèle Salawa...

Capucin polonais, fr. Piotr Wrotniak, qui

termine ses études à l'Université de l'Antoniano à Rome, nous fera découvrir cette « Cracovie franciscaine ».

Contact: 01 40 64 59 36. Participation aux frais L'association des Amis de la Bibliothèque Franciscaine des Capucins contribue à valoriser le fonds historique, iconographique et religieux de la bibliothèque et à diffuser la culture et la spiritualité franciscaine par

l'organisation de colloques et de conférences. www.bibliothequefranciscaine.org □

Chevet de la basilique St-François



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

⊕ Na dwie kolejki przed zakończeniem 1 ligi piłkarze Wisty Płock, po zwycięstwie nad Zawiszą Bydgoszcz 5:0, zapewnili sobie awans do Ekstraklasy. Wcześniej prawo gry w elicie wywalczyła prowadząca w tabeli Arka Gdynia. Ich miejsce w 1 lidze zajmą spadkowicze z Ekstraklasy – Podbeskidzie i Górnik Zabrze.

⊕ Gol Lewandowskiego w meczu z Wolfsburgiem został uznany za najładniejsze trafienie sezonu w Bundeslidze. Lewandowski, z 30 golami zdobytymi w sezonie 2015/2016 został po raz drugi w karierze najsukuteczniejszym strzelcem niemieckiej ekstraklasy.

⊕ PZPN poinformował, że przebywający na zgrupowaniu kadry Wszotek złamał rękę i nie pojedzie na mistrzostwa do Francji. Kontuzję ma także Krychowiak, ale na Euro powinien być gotowy do gry.

⊕ Kawęcki zdobył w Londynie złoty medal

piływackich mistrzostw Europy na 200 m stylem grzbietowym. Wcześniej na podium stanął Czerniak, który był drugi na 100 m stylem motylkowym.

⊕ Włodarczyk najlepszym wynikiem na świecie w sezonie – 79,48 m – triumfowała w konkursie rzutu młotem na mityngu lekkoatletycznym w Halle. Wśród mężczyzn w tej samej konkurencji najlepszy okazał się Fajdek, a Bukowiecki wygrał pchnięcie kulą.

⊕ Inne ciekawsze wyniki mityngów. Bednarek wygrał wynikiem 2,21 m konkurs skoku wzwyż w Hengelo, a w marokańskim Rabacie popis dali polscy dyskobole. Małachowski wygrał, a Urbanek był drugi w konkursie Diamentowej Ligi. Mistrz świata uzyskał wynik 67,45 m., a jego kolega z grupy treningowej 65,04.

⊕ Jedyna Polka startująca w eliminacjach turnieju Wielkiego Szlema w Paryżu prze-

grała swój pierwszy mecz z Rumunką Mitu 6:4, 2:6, 3:6 i odpadła. W głównej części paryskiego turnieju grają Agnieszka Radwańska (jako nr 2) i Linette. Radwańska pokonała w 1 rundzie Serbkę Jovanovski 6:0; 6:2. a Linette musiała uznać wyższość Szwedki Larsson i przegrała po zaciętym pojedynku 3:6, 6:4, 5:7.

⊕ Po trzech ciężkich etapach w Dolomitach Majka awansował na 5 miejsce w Giro d'Italia, ale jego strata do pierwszej trójki była dość duża.

⊕ Listkiewicz, b. prezes PZPN i przez lata sędzia międzynarodowy, otrzymał propozycję objęcia stanowiska przewodniczącego komisji sędziowskiej w... czeskiej federacji.

⊕ W wieku 68 lat zmarł b. bramkarz piłkarskiej reprezentacji Polski, uczestnik mistrzostw świata w 1978 r. Zygmunt Kukla (gracz Stali Mielec, karierę kończył w Grecji). □

Polski samochód na wodór

Zamiast ropy, benzyny i gazu!

Podczas tegorocznych targów Moto Show w Krakowie został zaprezentowany „Premier” – pierwszy polski samochód napędzany silnikiem... elektrycznym, który z kolei zasilany jest wodorem.

Prototyp jest opracowany przez polskich inżynierów, przy współpracy

polskich firm. Wykonany z ultralekkich materiałów pojazd powstał w rekordowo krótkim czasie, bo w zaledwie pół roku i jest efektem ścisłej współpracy firmy RIOT Technologies (wywodzącej się z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej) oraz Wojskowej Akademii Technicznej.



Konstruktorzy zbudowali niezwykle efektywnie wyglądający pojazd, ale nawet nie to jest najważniejsze... Pod kompozytowym nadwoziem kryje się bowiem supernowoczesna technologia – mamy tu niezależny napęd na cztery koła i tączną moc silników elektrycznych (Toyoty) na poziomie 270 KM. Poza tym możliwość sterowania autem za pomocą smartfona czy autonomiczne systemy wspomagania jazdy.

Jeżeli tego typu auto wejdzie do produkcji, to z pewnością stanie się odpowiedzią na obecne wyzwania stawiane producentom samochodów przez konsumentów. „Premier” początkuje trend badania i rozwoju uniwersalnych i tanich w eksploatacji systemów jezdnych, mających zastosowanie zarówno w autach osobowych jak również dostawczych. □

Vulcano podbija Sycylię

Producent pojazdów szynowych Newag z Nowego Sącza finalizuje zamówienie dla sycylijskiego przewoźnika Ferrovie Circumetnea. To pierwszy projekt eksportowy firmy doskonale znany z polskich torów.

Symbol Sycylii jest niewątpliwie Etna. Wokół najwyższego wulkanu w Europie wije się regionalna linia wąskotorowa o długości 110 km. Pociąg Etnański łączy liczącą ponad 300 tys. mieszkańców Katanię z Riposto. Nie ma znaczenia wyłącznie turystycznego. Przede wszystkim służy okolicznym mieszkańcom i umożliwia dojazdy do pracy i szkoły. Pierwszy odcinek tutejszej kolejki został oddany do użytku w 1895 r.!

W ostatnich latach na części trasy przeprowadzono modernizację torów i stacji kolejowych. Kolejnym etapem jest wymiana taboru.

Newag złożył ofertę i podpisał w grudniu 2013 r. umowę na dostawę czterech pociągów – z możliwością rozszerzenia jej o sześć kolejnych składów. Umowa warta jest 14 mln 760 tys. euro.

– Podstawową kwestią, było dostosowanie składów do warunków wąskotorowych i istniejącej już infrastruktury. Druga rzecz to moc silnika, ponieważ pociąg musi wspinać się po

stokach wulkanu – podkreśla dyrektor przewoźnika.

Pierwsze trzy pociągi zostały dostarczone na Sycylię w połowie grudnia ubiegłego roku.

Przewoźnik FCE już teraz przymierza się do zakupu kolejnych trzech lub czterech składów.

Wygrany kontrakt na dostawę pociągów na Sycylię nie jest ostatnim słowem Newagu we Włoszech. Firma dostarczy również pociągi do miasta Bari. Tutaj trafi co najmniej pięć trójczłonowych elektrycznych zespołów trakcyjnych. – W Bari podpisana jest także umowa ramowa na kolejne 10 pojazdów

Do Bari trafi pociąg Impuls 2, który Newag w pełni zaprojektuje w Polsce – dodaje. Firma zarobi na kontrakcie niemal 263 mln zł. □





Rocznicowa pielgrzymka dzieci - Lourdes

M ja właśnie rok, kiedy to nasze dzieci po raz pierwszy, w pełni uczestniczyły w Mszy świętej.

Ze wzruszeniem wspominamy moment, gdy dzieci z wielką radością odśpiewały pieśń dziękczynną. Jej słowa: „...Dziękuję, że zależy od Ciebie, Mój Tato, który jesteś w niebie...” na zawsze będą nam przypominać to niezwykle wydarzenie, które dane nam było przeżyć. Aby jak najlepiej przygotować się do świętowania rocznicy I Komunii Św., wyruszyliśmy do Lourdes, podziękować Naszej Mamie, która także jest w niebie.

Na to niesamowite spotkanie, udaliśmy się z rodzinami. Zabrałiśmy ze sobą babcie i rodzeństwo, którzy byli obecni w dniu I Komunii Św., nie mogło więc ich zabraknąć i teraz. Na pielgrzymim szlaku, naszymi przewodnikami był ks. Bogdan, któremu zawdzięczamy chwile wyciszenia i refleksji oraz p. Ania, która na każdym kroku pokazywała nam, jak wspaniale jest okazywać radość i wielbić Pana śpiewem.

Cdy znaleźliśmy się w pobliżu Sanktuarium, naszym oczom ukazała się piękna figura Matki Bożej Ukoronowanej, w białej sukni, przepasanej niebieską wstęgą. To był nasz drogowskaz i przystań, u Jej stop rozpoczęliśmy i kończyliśmy każdy dzień pielgrzymki.

Pierwszym celem naszej podróży, było poznanie historii tego cudownego miejsca, historii dziewczynki, którą Maryja wybrała, aby przekazać światu ważne przesłanie. Śladami św. Bernadetty, poprowadził nas kapelan Domu Polskiej Misji Katolickiej „Bellevue”, ks. Eugeniusz Szyszka. Zmierzając szlakiem, który wyznaczała niebieska linia, odwiedziliśmy dom, w którym dziewczynka ta urodziła się i spędziła pierwsze lata swego szczęśliwego dzieciństwa - Młyn de Boly. Udaliśmy się też do kolejnego miejsca, zwanego *Le Cachot (loch)*, w którym rodzina Bernadetty była zmuszona zamieszkać, kiedy to popadła w nędzę. We wnętrzu, w gablocie, mogliśmy zobaczyć różaniec, z którym św.

Bernadetta nigdy się nie rozstawała. Nawiedziliśmy także kościół Najświętszego Serca Jezusowego, w którym została ochrzczona. Następnie, przechodząc przez Bramę Jubileuszową, udaliśmy się do Grotty, by móc zobaczyć to niezwykle miejsce i doznać potężnej siły pokoju, jaka płynie z jej wnętrza.

Najważniejszym punktem dnia była Eucharystia w Krypcie oraz adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele św. Bernadetty. Pierwszy dzień naszego pobytu w sanktuarium zakończyliśmy wieczorną Procesją Maryjną. Nasze dzieci ubrane w alby komunijne podążały tuż za figurą Matki Bożej, a za nimi tysiące wiernych z lampionami, które unosiły się w górę przy każdym odśpiewanym pozdrowieniu „Ave Maryja”, a zewsząd dobiegały odgłosy modlitwy różańcowej wypowiedzianej w różnych językach.

W drugim dniu naszego pobytu w Sanktuarium, w piątek, odprawiliśmy Drogę Krzyżową. Przy każdej stacji zatrzymywaliśmy się na modlitwę. Rozważania ks. Bogdana i Jego słowa, kierowane do nas, sprawiały, że coraz łatwiej było nam pokonywać kolejne, coraz trudniejsze odcinki szlaku kalwaryjskiego. Elementem szczególnym, wieńczącym nasze nabożeństwo, była stacja piętnasta - Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Popołudnie rozpoczęliśmy Mszą Św. W Bazylice Niepokalanego Poczęcia, po czym udaliśmy się na katechezę na temat symboli, na których zbudowane jest Lourdes. Siostra Klara, ze Wspólnoty Błogosławieństw, wyjaśniła nam, zwłaszcza dzieciom, jak należy rozumieć przesłanie Matki Bożej przekazane św. Bernadecie. Odpowiadając na liczne pytania Siostry, na temat odczuć i skojarzeń związanych z miejscem, do którego przybyliśmy, dzieci wspólnie odkryły i zrozumiały te ponadczasową wiadomość przekazaną światu przez Maryję. Następnie, w obecności siostry Klary, odprawiliśmy nabożeństwo „symboli”. Udaliśmy

Sainte Anne d'Auray

Niedziela, 25 września 2016 - Pielgrzymka Polaków

Polacy w różnych częściach Francji gromadzą się na regionalne Pielgrzymki. Polska Misja Katolicka serdecznie zaprasza Wszystkich Rodaków z Bretanii na Pierwszą Polską Pielgrzymkę do Sanktuarium Sainte Anne d'Auray, w 20-tą rocznicę Apostolskiej Wizyty Św. Jana-Pawła II. Okazuje się bowiem, że także w Bretanii przebywa pokaźna liczba Polaków oraz Francuzów polskiego pochodzenia. Nasza Pielgrzymka pozwoli nam spotkać się na wspólnej modlitwie i w rodzimej polskiej atmosferze!

Program Pielgrzymki

10⁰⁰ - Zapoznacze przy kawie w Sali Pielgrzymia.

10³⁰ - Wprowadzenie - Ks. André Guillevic - Rektor Sanktuarium Sainte Anne d'Auray.

11³⁰ - Różaniec i zwiedzanie Sanktuarium.

12³⁰ - Jubileuszowa Msza Święta Bożego Miłosierdzia.

14⁰⁰ - Wspólna Agapa.

15⁰⁰ - Czas Miłosierdzia - Możliwość Spowiedzi Świętej.

16³⁰ - Zakończenie Pielgrzymki.

Dotychczas, żeby na naszej Pierwszej Pielgrzymce Polaków z Bretanii do Sainte Anne d'Auray było nas jak najwięcej, Zwłaszcza ze względu na 20-tą rocznicę pobytu w tym Sanktuarium naszego Świętego Rodaka - Jana-Pawła II.

Zgłoszenia przyjmuje:

Ks. Kamil Iwanowski; 4, Bld Villebois-Mareuil 35 160 Montfort sur Meu. Tel. 07 81 96 31 59; e-mail. xkiwanowski@gmail.com



się do grotty, by dotknąć jej wnętrza i poczuć jak jest ona solidna i niewzruszona, jak miłość Boga do nas. Wspólnie zapaliliśmy świecę, w intencji, w jakiej przybyliśmy do Lourdes, obmyliśmy się wodą ze źródła. Wieczorem, znowu uczestniczyliśmy w procesji Maryjnej, tym razem z głośniejszą dobiegającą modlitwa w języku polskim. Nasze dziewczynki zaśpiewały pierwszą zwrotkę pieśni „Po górach dolinach...”. Jakież było wzruszenie rodziców i wszystkich pielgrzymów z Polski na dźwięk słów w ojczystym języku.

Ostatniego dnia pobytu w Lourdes, o samym świcie pożegnaliśmy się z Matką Bożą, Mszą Św., odprawioną w Grocie Objawień.

Podczas pobytu w Lourdes, czuliśmy się wyjątkowo, jakbyśmy byli zaproszeni w to święte miejsce przez samą Maryję. Szczególnie nasze dzieci, które w swoich białych albach przemierzały zakątki Sanktuarium, mogły być tak blisko niezwykłych wydarzeń, a swoim śpiewem dawały wyraz swojej miłości i wiary – czystej i radosnej. Niejednokrotnie odczuwaliśmy działanie Opatrzności

Bożej, która czuwała nad nami w tym świętym miejscu – pozwalając naszym dzieciom kroczyć na początku procesji, nieść ich modlitwę i śpiew w języku ojczystym ponad głosy tysiąca wiernych z całego świata, dając nam schronienie w grocie podczas Mszy odprawianej w deszczu, stawiając na naszej drodze życiowych ludzi...

W Lourdes znaleźliśmy spokój i wyciszenie, jakiego nam brak w natłoku codziennych spraw. Jesteśmy bardzo wdzięczni za ciepłe i serdeczne przyjęcie siostrze Franciszce i ks. kapelanowi, którzy gościli nas w Domu Polskiej Misji Katolickiej. Dziękujemy ks. Bogdanowi, jemu zawdzięczamy chwile wyciszenia i refleksji, a także p. Ani – za to, że nas zabrali w to cudowne miejsce. Dziękujemy wreszcie naszym dzieciom, za to że nam pokazały i przypomniały, jak należy modlić się i wielbić Boga. □

*Dominika Kozior
Zcjąca: Lidia Anacleit*



Pielgrzymka do Sacré Cœur

Serdecznie zapraszam Wszystkich Rodaków do wzięcia udziału w pielgrzymce Polaków do Sacré Coeur.

10 czerwca udajemy się w dorocznej pielgrzymce do Bazyliki Sacré Coeur w Paryżu.

Czerwiec, to miesiąc poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusa. Z tej racji od lat Polacy mieszkający w Paryżu i okolicach udają się w Pielgrzymce do Bazyliki Sacré Coeur, aby tam powierzyć mu sprawę naszego narodu, naszych rodzin i nas samych.

Wszyscy zgromadzimy się o godz. 20 na Mszy św., sprawowanej przez ks. Bogusława Brzysia, rektora PMK we Francji, podczas której będziemy dziękować Bogu za Jubileusz kapłanów

pracujących w PMK we Francji. Po Mszy św. będziemy uczestniczyli w nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusowego.

Szczególnie zapraszam dzieci pierwszokomunijne, młodzież, która przyjęła Sakrament Bierzmowania oraz przedstawicieli grup parafialnych, ministrantów, lektorów, Rad duszpasterskich, poczty sztandarowe i wszystkich, którzy chcieliby wspólnie oddać cześć Najświętszemu Sercu Jezusa. □

*ks. Bogusław Brzyś,
Rektor PMK we Francji*



PhotoVideoArt.fr

Uroczystość I Komunii św. w Aulnay sous Bois

„Chwałę Ciebie Panie i uwielbiam, wznoszę w górę swe ręce, uwielbiąc Imię Twe. Bo wielkiś Ty. Wielkie dzieła czynisz dziś. Nie dorówna Tobie nikt, nie dorówna Tobie nikt...”

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie” (Mk 10,14) – tak niegdyś powiedział Pan Jezus do apostołów.

To było wspaniałe zaproszenie. Pan Jezus kochał dzieci i chciał, aby były blisko Niego. Wiele razy błogostawił im, a nawet stawiał je starszym za wzór. Mówił, że królestwo Boże należy do takich, którzy stają się podobni do tych najmniejszych. Oczywiście nie znaczy to, że ludzie dorośli mieliby na nowo stać się dziećmi, ale że ich serca powinny być czyste, dobre i ufne, że powinny być pełne miłości.

O tym, że Pan Jezus naprawdę kocha dzieci, mogliśmy się przekonać w naszej wspólnotie w Aulnay sous Bois, 15 maja w dniu Zestania Ducha Świętego, gdy po raz pierwszy dwadzieścioro dwoje dzieci przyjęło Pana Jezusa do swoich serc, pod postacią chleba w pierwszej Komunii świętej.

Do tego jakże pięknego i ważnego wydarzenia przygotowywały się przez trzy lata, uczęszczając na lekcje religii. Od najmłodszych lat wraz ze swoimi rodzicami uczestniczyły w niedzielnych Mszach św., nabożeństwach, rekolekcjach, czy różnego rodzaju uroczystościach, jakie odbywały się w naszej parafii, poznając w ten sposób Pana Jezusa i zaprzyjaźniając się z Nim.

Aż nadszedł ten jakże uroczysty i wyczekiwany dzień. Dzieci odświętnie ubrane w białe alby. Kościół udekorowany kwiatami, a dorośli tak bardzo wzruszeni, gdy usłyszeli prośbę dzieci, skierowaną do kaptana, o błogostawieństwo na „drogę do ołtarza i

rozpoczynającą się wędrówkę z Panem Jezusem przez życie, aż do niebiańskiej ojczyzny”. Rodzice, przed rozpoczęciem Mszy św., stojąc przy swoich dzieciach tak pięknych i radosnych, ze wzruszeniem błogostawili swoje córki i synów, czyniąc znak krzyża na ich czołach. Podczas całej uroczystości, której przewodniczył ks. proboszcz Roman Wrocławski TChr, w asyście ks. wikarego Piotra Lizonia TChr i gościa z Polski, z diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej, ks. Piotra, każde z dzieci czynnie uczestniczyło w Eucharystii – poprzez czytania, śpiew i modlitwy, czy niesienie darów w procesji. Aż nadszedł ten tak długo oczekiwany moment, gdy uklękawszy mogły spotkać się z Jezusem w Komunii świętej, przyjmując Go po raz pierwszy do swojego serca. W niejednych oczach rodziców, dziadków, czy chrzestnych zabłyśta w tym momencie łza wzruszenia, ale też wielkiej dumy i radości. Przecież w tym momencie dokonywała się kolejna tajemnica naszej wiary i wysiłku, jaki włożyli rodzice i katecheci, aby dziś dzieci mogły spotkać się z Jezusem. A swoją wdzięczność za spotkanie z Bogiem żywym w Komunii św., dzieci pięknie wyraziły śpiewając piosenkę „Chwałę Ciebie Panie”.

Na pamiątkę dzisiejszego dnia dzieci dostały z rąk księdza proboszcza i ks. wikarego, poświęcone obrazki z Panem Jezusem Miłosiernym i „Pismo święte”, a po zakończeniu Eucharystii nadszedł czas na pamiątkowe zdjęcie. Rodzice przynosząc kiedyś swoje dzieci do chrztu, zobowiązali się do wychowania ich w



wierze Kościoła i w miłości do Boga. Te dzieci, które dzisiaj przystąpiły po raz pierwszy do Komunii św., są znakiem, iż o tym zobowiązaniu pamiętali i starannie, i szczerze go wypełnili, i z pewnością nadal będą otaczać swoje dzieci ciepłem rodzicielskiej miłości i dawać przykład chrześcijańskiego życia.

A dzieciom życzymy, aby zawsze były tak piękne i radosne jak w dniu I Komunii św. i by zapamiętały na całe życie, że Pan Jezus was kocha.

Elżbieta Noster
zajęcia Magdalena Noster



Jubileusz Kapłaństwa



7 czerwca 2016 roku
30. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:

KS. ZDZISŁAW KAROŃ

Z tej szczególnej jubileuszowej okazji, składamy Czcigodnym Jubilatom najserdeczniejsze życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

11 czerwca 2016 roku
30. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:

KS. KRZYSZTOF SIELSKI MSF



Spotkania z red. Bogdanem Doboszem

Nasz redakcyjny kolega, autor wydanej w tym roku książki „Emiraty Francuskie”, odbył w dniach 7 i 8 maja cykl spotkań autorskich w Paryżu.

W Domu Kombatanta SPK prelekcje Bogdana Dobosza dotyczyły próby odpowiedzi na pytanie kto stoi za propagowaniem polityki wielokulturowości, ściągania do Europy emigrantów i ostatniego kryzysu związanego ze zjawiskiem masowego najazdu na Europę. Redaktor wskazał w swoim wykładzie pt. „Masoneria wobec zjawiska emigracji” pewne tropy wiodące na rue Cadet (siedziba Wielkiego Wschodu) i dokonał analizy oficjalnych dokumentów masonerii francuskiej, w tym jej propozycji na XXI wiek.

8 maja miały miejsce kolejne dwa spotkania. Temat „Islam, terroryzm i polityczna poprawność jako plagi społeczne we Francji” pojawił się na wykładzie naszego Redaktora w parafii św. Genowefy na rue Claude Lorrain w Paryżu XVI, a ciekawe rozważania o przewrotnym tytule „Francja nad przepaścią, czyli mądry Polak po szkodzie Francuza – o zagrożeniach społecznych we Francji” miały miejsce w parafii Wniebowzięcia NMP przy rue Saint Honoré, czyli przy „kościelce polskim” na Concorde.

Prelekcje cieszyły się sporym zainteresowaniem, a tematy związane m.in. z islamem, zwłaszcza w kontekście ostatnich zamachów terrorystycznych, budziły żywe dyskusje uczestników. Sympatycznym elementem tych spotkań była też możliwość uzyskania od autora autografu w książce „Emiraty francuskie”.

Organizatorem spotkań i pomysłodawcą zaproszenia red. Dobosza, przy współpracy życzliwych księży proboszczów Wacława Szuberta i Józefa Musiała oraz SPK Koło Paryż, był działający od wielu lat w Paryżu Klub Myśli Patriotycznej i jego obecna przewodnicząca Krystyna Cybula, która ciekawie wprowadzała zebranych w tematy spotkań i przedstawiła sylwetkę prelegenta.

JKK



Siostra M. Joanneta od Baranka Bożego (1927 - 2016)



Siostra M. Joanneta, Maria Piechocka, znana we Francji jako „Sœur Jeannette”, urodziła się 11 marca 1927 roku, w Montigny Lengrain, w północnej Francji. Rodzice jej – polscy emigranci – byli ludźmi głęboko wierzącymi, dbającymi o religijne wychowanie tak Marii jak i jej brata Edwarda.

Mimo polskiej atmosfery w domu, Maria od momentu pójścia do szkoły i opanowania francuskiego języka, coraz bardziej wnikała w tutejsze otoczenie i kulturę Francji. Francuski stał się jej pierwszym językiem, a przynależność do różnych francuskich organizacji młodzieżowych, przyczyniała się do zacieśnienia przyjacielskich związków z

rówieśnikami. II wojna światowa dała początek dramatycznym wydarzeniom jej życia. Na skutek działań wojennych przeżyła wraz z rodzicami ewakuację do południowej Francji i stratę domu rodzinnego, który po powrocie znalazła całkowicie pusty. W czasie niemieckiej okupacji, razem z Francuzami, dzieliła, potączone z ciągłą trwogą i głodem, życie w obozie przymusowej pracy na rzecz okupanta. W warunkach obozowych kontynuowała swoją przerwana przez wojnę edukację. Zakończenie wojny pozwoliło 17-letniej Marii rozpocząć szkołę pielęgniarską w Reims. W 1945 r., rodzice jej powzięli jednak decyzję definitywnego powrotu do Polski, co dla ich córki było prawdziwym szokiem. Jechała do kraju gdzie nie znała nikogo, a i jej polski język był więcej niż elementarny.

Makabryczne przeżycia wojenne pogłębiły w Marii jej wiarę i doprowadziły do coraz większej pewności, że Pan Bóg wzywa ją na drogę życia zakonnego. Gdzie się to ma stać i jaką przyjąć formę, absolutnie nie wiedziała. W Polsce rodzina Piechockich osiedliła się w Ostrzeszowie i to tam, Pan Jezus czekał na Marię, w Zgromadzeniu Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W 1949 roku została przyjęta do ostrzeszowskiego Nowicjatu, otrzymując imię Maria Joanneta. Stamtąd też, po pierwszych ślubach zakonnych wysłano ją do Warszawy. Na ojczyźnie jej rodziców i ojczysty ich język odzyskiwał u Siostry Joannety swoje prawa. Była już w stanie mówić biegle po polsku i kontynuować studia pielęgniarskie rozpoczęte w Reims. Po zakończeniu szkoły pielęgniarskiej została w gimnazjum i liceum Sióstr Nazaretanek przy ulicy Czerniakowskiej szkolną higienistką, przechodząc w międzyczasie kurs katechetyczny dla zakonnicek.

W roku 1975 rozpoczął się nowy etap jej życia – powrót do Francji – kraju jej urodzenia. Wspólnota paryska Sióstr, prowadząca przy ulicy Vaugiarard 49 „Foyer Sainte Famille” – międzynarodowy dom dla studentek – stała się jej nowym domem, w którym prawie aż do końca życia wykorzystywała zdobyte w Polsce swoje podwójne przygotowanie. W porozumieniu z Polską Misją Katolicką i polską parafią przy kościele Wniebowzięcia NMP uczyła katechizmu i przygotowywała dzieci do I Komunii świętej, a także współpracowała w organizowaniu Jasełek i Akademii z racji kościelnych i narodowych uroczystości. Jednocześnie, prawie od razu po powrocie do Francji, uzyskała nostryfikację dyplomu pielęgniarki i rozpoczęła pracę w szpitalu Saint Michel. Łącząc te dwa apostolaty, dawała budujący przykład ofiarnej służby innym. Polska Misja Katolicka uznała jej prawdziwe poświęcenie odznaczając ją po 25 latach pracy Medalem Misji, przyznawanym wyjątkowo zastużonym współpracownikom.

Po zakończeniu swojej misji w szpitalu i po przejściu na emeryturę, Siostra Jeannette nie przestała służyć innym, choć

w odmiennej formie. Dała się poznać w parafii Saint Sulpice jako gorliwa czcicielka Maryi, która szczególnie w maju i październiku prowadziła w kościele różaniec. Należała też do „Szafarzy sakramentów” nosząc chorem z parafii Komunię świętą, lub tylko odwiedzając ich i modląc się z nimi. Jak bardzo apostołstwo Siostry Jeannette, naznaczone maryjnym charakterem, musiało być miłe Bogu świadczy fakt, że została powołana z tej ziemi w maju, dnia 13- maja – w święto Maryi, Matki Boskiej Fatimskiej – którą nawiedzając bardzo często w kaplicy przy rue du Bac, nazywała swoją „Mamą”!

Siostra Jeannette pozostawiła po sobie wspomnienie osoby oddanej Bogu i ludziom w bezinteresownej służbie, bez oszczędzania siebie. Wielu pamiętać będzie jej uśmiech, życzliwy sposób odnoszenia się do bliźnich każdego wieku i jej charakterystyczny humor.

Msza święta w kościele Saint Sulpice, koncelebrowana przez 12 kapłanów, w obecności jej Sióstr i bardzo licznych przyjaciół, oraz jej pogrzeb na cmentarzu w Bagneux, w stoneczny, majowy dzień, była pięknym uwieńczeniem ziemskiej wędrówki jednej z nazaretanek.

Niech odpoczywa w pokoju i radości !



zdjęcie: J. Czuba

ROK DUSZPASTERSKI 2015-2016
«Nowe Życie w Chrystusie»

**W ROKU JUBILEUSZOWYM MIŁOSIERDZIA
I W 1050-ty ROCZNICĘ CHRZTU POLSKI**

**POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE
DEKANAT PÓLNOCNEJ FRANCJI**

zaprasza na spotkanie eucharystyczne
w Bazylice na wzgórzu Lorette
w niedzielę 12 czerwca 2016 r.

15.00 : Koncert « Pièces de J.S. Bach
et duo violons de H. Wieniawski »
Zbigniew KORNOWICZ et Joanna REZLER
Membres de l'Orchestre de Picardie

15.30 : Msza Święta pod przewodnictwem
ks. Bogusława BRZYSIA,
Rektora P. M. K. we Francji
z udziałem grupy «GITARY» z Dourges

16.30 : Procesja Bożego Ciała

Pozegnanie śp. Janiny Vesin

2 kwietnia nasza Wspólnota wraz z Polonią z Rennes pożegnała z wielkim żalem śp. Panią Janinę Vesin. Ludzie odchodzą, lecz pamięć zostaje.

Droga Pani Janino!
To Pani ziemskie życie skończyło się,
Odeszła Pani tak cicho i spokojnie,
Tak jak Pani żyła
Trudne było to Pani życie:
Emigracja, wiele ciężkich chwil,
Lecz Pani nigdy się nie skarżyła,
nie narzekata.
Zawsze radosna, uśmiechnięta

Chętna do rozmowy, do pomocy.
I nagle spodobało się Panu
wziąć Panią do Siebie.
Myślę, że stwierdził, iż teraz
jest Pani Jemu tam potrzebna.
My to rozumiemy,
kiedyś przestaniemy głośno płakać,
Lecz pamięć o Pani nigdy nie przeminie.

ks. Kamil Iwanowski



Pulversheim: Fête Nationale

Alfred Kaluzinski

Constitution et renaissance

La fête nationale et de la constitution a été commémorée et fêtée ce dimanche.

Cette constitution, la première en Europe, votée le 3 mai 1971, est devenue le symbole de la capacité politique, exprimant

les aspirations d'indépendance du peuple vis-à-vis d'éventuels occupants.

Elle n'aura duré qu'une année, jusqu'en 1792, car quand les Russes envahirent la Pologne, ils abolirent la constitution polonaise.

Néanmoins, l'a rappelé le président Alfred Kaluzinski « les polonais ont toujours reconnu cette date comme celle de la fête nationale qui a été rétablie en 1989, à la fin du régime soviétique ».

Organisées par le groupement des associations polonaises d'Alsace, la célébration a commencé par un office religieux en l'église St-Jean rehaussé par les chorales réunies avant de poursuivre par un repas à la salle polyvalente.

Alfred Kaluzinski a eu le plaisir de saluer le maire Jean-Claude Eicher, les conseillers départementaux Marie-France Vallat et Pierre Vogt, Mariusz Badak, 1er secrétaire de la représentation permanente de la république de Pologne auprès du consul de l'Europe, les présidents et représentants des associations et leurs portes-drapeaux, les curés : Kazimierz et Michal Dziedzic.

L'après-midi récréative a été animée par le groupe folklorique Polonia, le service à table étant assuré par les scouts « Hufiec Alzacja». □



Pèlerinage à Thierenbach

Depuis leur arrivée et présence en Alsace dans les années 1925, les ressortissants d'origine polonais, mais aussi ceux de Be fort, Montbelliard, Audincourt, de Ronchamp, mais aussi ceux de Suisse et d'Allemagne, se retrouvent chaque année au sanctuaire marial de Thierenbach.

Ce lundi de Pentecôte, ils ont à nouveau unis, dans une même dévotion, Notre Dame de Thierenbach et la Vierge Noire Częstochowa.

Une fois de plus, ils étaient fort nombreux à participer à l'office religieux concélébré par Monseigneur Bogusław Brzyś, le nouveau Recteur de la Mission Catholique Polonaise de France, entouré des prêtres polonais et du recteur de la basilique Denis Simon, qui souhaite à tous les pèlerins une fructueuse et belle journée de pèlerinage.

Pour sa première participation dans ce sanctuaire marial, le recteur Bogusław Brzyś rappela l'année sainte de la miséricorde, ainsi que le 1050ème anniversaire de la Pologne en 966.

La célébration eucharistique, sous la direction de Patrice Panek, aux orgues Jean-Michel Panek, s'est terminée par la procession autour de la basilique.

Et, comme chaque année, de nombreuses associations polonaises culturelles et patriotiques avec les porte drapeaux, les enfants en costume traditionnels, les dames du Rosaire Vivant, le groupe folklorique Aigle Blanc, les scouts « Hufiec Alzacja » de Bollwiller, portant l'image de la Vierge Noire, ont répondu à l'invitation d'Alfred Kaluzinski, président du groupement des associations d'Alsace et Franche Comté.

A 15h, le rassemblement s'est achevé par l'office dédié à la Ste Vierge, reine de la Pologne, avec l'adoration du St-Sacrement. □

Alfred Kaluzinski





WAKACJE NAD MORZEM

Siostry Miłosierdzia z Domu św. Kazimierza w Paryżu zapraszają rodziny, małe grupy, osoby indywidualne nad morze, do kurortu Fort - Mahon - Plage, aby tu, w naszej rezydencji **Villa Sainte Marie des Dunes** spędzić radośnie wakacje i weekendy.
Do Państwa dyspozycji mamy pokoje indywidualne i rodzinne.

INFORMACJE I REZERWACJA: tel. (+33) 01 45 83 55 26 lub 06 37 30 43 37; e-mail: saintcasimir119@yahoo.fr
http://www.saintcasimir.net; adres: Villa Sainte Marie des Dunes - 77, rue Gounod, 80120 Fort-Mahon-Plage

2 godziny od Paryża
z Gare du Nord do miasteczka Rue
następnie autobusem do Fort-Mahon
z Samochodem lub pociągiem



Szkoła Polska im. Jana Pawła II w Arcueil
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 2016/2017

Zgłoszenia można dokonać telefonicznie lub e-mailowo u koordynatorki - pani Beaty Nieradki.
Serdecznie zapraszamy.

Szkoła Polska im. Jana Pawła II - Beata Nieradka,
52 avenue Laplace; 94110 Arcueil;
tel. 07 54 82 13 81; e-mail: nieradkab@gmail.com; www.polskaszkołaarcueil.pl

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY
91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 9, stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

☎ **01.44.29.79.89**
✉ info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

– TŁUMACZENIA –

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

**Biuro księgowo
polsko - francuskie w Paryżu**

Zakładanie Firm - Pełna księgowość w języku polskim
Kontakt: 06 15 43 23 28 - Katarzyna
Email: cabinet.comptabilite2@gmail.com

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.
Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;
16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski



AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: **06 08 04 21 13**

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Ks. Kret Zbigniew – Agay -	120€
Ks. Franciszsyn Bolestaw – Tucquegnieux, Joef, Mont-St-Martin -	165€
Ks. Krasny Waldemar – Hayange -	500€
Ks. Soprych Leszek – Koenigsmaeker -	50€

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Na zakończenie Roku Jubileuszowego Bożego Miłosierdzia FMK zaleca prasa na Pielgrzymkę do jego źródeł – Ziemi Św. – czczyzny Jezusa.

Spotkanie z Panem Bogiem przeżywać będziemy w Betlejem i Nazarecie, w Kafarnaum i na Górze Tabor, na Górze Błogostawieństw i Kanie Galilejskiej, w Jerycho i Betanii, w Jerozolimie i Ein Karem, nad Jordanem, Morzem Martwym i na Jeziorze Genezaret.

Wyruszymy w sobotę 12 listopada o godz. 22³⁰ z lotniska Charles de Gaulle, a wrócimy we wtorek 22 listopada o godz. 13⁰⁵.

Pielgrzymkę do Ziemi Świętej, w imieniu Polskiej Misji Katolickiej, poprowadzi ks. prał. Krystian Gawron. Wobec ograniczonej liczby miejsc, zapisy na Pielgrzymkę będą uwzględniane według kolejności zgłoszenia do 30 czerwca 2016 r.

Zapisy. E-mail: sempol.paris@gmail.com bądź listownie na adres: Seminarium Polskie 11, rue Jules Guesde, 92130 Issy-les-Moulineaux.

Przy zgłoszeniu należy podać: nazwisko, imię, numer paszportu z datą jego ważności, datę urodzenia, adres, telefon, e-mail. Przy zapisie należy dokonać wpłaty 500€ (gotówką bądź czekiem dla: Aumônerie Polonaise z dopiskiem na odwrocie: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*).

Koszt Pielgrzymki: 1350€. Obejmuje on: bilet lotniczy, transfery, hotele, 3 posiłki dziennie, wstępy i ubezpieczenie. Bliższe informacje zostaną podane w terminie późniejszym, podczas spotkania po zamknięciu listy uczestników Pielgrzymki. □

LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI -
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

Rozliczenia księgowo. 06 62 90 02 39

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
TEL. 06 98 58 86 36

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

DO SPRZEDANIA

dom w Saint Martin des Besaces, w Normandii,
na trasie do Rennes, 40 km (25 min.) od Caen,
darmowa autostrada A4. **Dom parterowy, drewniany, 70 m²,**
trzy pokoje z kuchnią i łazienką. Garaż, zabudowania
gospodarcze. Teren: 650 m.kw. Cena 75 tys. €. **TEL. 02 31 73 80 17, 07 81 03 90 51.**



Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.
Edyta - T. 06 22 72 26 68; e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.
T. 06 98 42 59 75

TRANSPORT - AUTOLAWETA NA TERENIE RANCJI.

- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
TEL. 06 30 40 49 49

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

Masz problem z pićem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hébdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 22 (2637): 5. 6. 2016

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr; vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 25.5.2016

Inf. o prenumeracie na str. 3

Narodowa Pielgrzymka do Rzymu

Poniedziałek 17 – Niedziela 23 października 2016

Polska Misja Katolicka pragnie włączyć się w Polską Pielgrzymkę Narodową do Rzymu z okazji Jubileuszu Bożego Miłosierdzia. W Pielgrzymce z pewnością weźmie udział Pan Andrzej Duda - Prezydent Polski. Przejdziemy przez «Drzwi Miłosierdzia» czterech rzymskich bazylik: Św. Piotra na Watykanie, Św. Pawła «za murami», Matki Bożej Większej na Eskwilinie i Św. Jana na Lateranie. Weźmiemy udział w audyencji Papieża Franciszka oraz w Uroczystościach Narodowej Pielgrzymki z Polski do Rzymu. Będziemy modlili się przy Grobie Świętego Jana Pawła II.

Program obejmuje zwiedzania Wiecznego Miasta z uwzględnieniem zarówno rzymskich starożytności jak i początków Chrześcijaństwa. Oczywiście zwiedzimy także miejsca szczególnie drogie dla Polaków, jeden dzień poświęcimy na wyjazd na Monte Cassino.

Koszt tej siedmiodniowej Pielgrzymki wynosi 750 euro i obejmuje: podróż, transfery, hotel, ubezpieczenie, posiłki, i wstępy. Przy zapisie na Pielgrzymkę należy uiścić 350 euro gotówką bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» z dopiskiem na odwrócenie czeku: «Pielgrzymka do Rzymu».

Zgłoszenia kierujemy na adres:

ks. dr Krystian Gawron, Polskie Seminarium w Paryżu, 11, rue Jules Guesde, 92130 Issy-Les-Moulineaux.

E-mail: sempol.paris@gmail.com, telefon: 01 46 45 79 79; fax 01 46 45 70 10.

ks. dr Krystian Gawron

TRWAM PROGRAM

6 - 12 czerwca 2016

PONIEDZIAŁEK 6 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wiś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dok. 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13³⁰ Koncert życzeń 14²⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 7 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Serial 9⁴⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13⁰⁵ Dok. 13⁴⁰ Dok. 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dok. 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dok. 16⁵⁰ Dok. 17⁰⁰ Przyroda i ludzie 17²⁵ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 8 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Dok. 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audien-

cja Generalna 11¹⁰ Dok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁰ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13⁴⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Reportaż 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 9 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dok. 13⁴⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 15³⁰ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Dokument 17¹⁵ Dok. 17²⁵ Przegląd Źródła 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 10 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Wywiad 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Król Dawid 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰

Siódmy sakrament 16³⁵ Dok. 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Msza Św. 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 11 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Św. na każdy dzień 13⁵⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Dok. 15³⁰ Publicystyka 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 12 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Film 10⁵⁰ Przegląd Niedzieli 11⁰⁰ 1050. rocznica Chrztu Polski 13⁰⁰ Wiś to też Polska 13³⁰ Koncert 14³⁰ Dok. 15⁴⁵ Dok. 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Józef z Egiptu.

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

6 – 12 czerwca 2016

PONIEDZIAŁEK

6 CZERWCA

6¹⁵ Racja stanu – magazyn 6⁴⁵ Saga rodów – magazyn 7⁰⁵ Przygody Smoka Pola – program edukacyjny 7²⁵ Rodzina Leśniewskich – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Podróże z historią – dokument 11³⁵ Z drugiej strony – program publicystyczny 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Baśń o Pączkowej – film 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Chtopcy – film 16²⁰ Czerwone korale – Bratanki 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Saga rodów – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20¹⁵ Wiadomości 20⁴⁵ Sport 20⁵⁵ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23²⁵ Dotknięcie anioła – dokument 0³⁰ Wolny Ekran – magazyn 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Rodzina Leśniewskich – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

7 CZERWCA

7⁰⁰ Cafe Historia – program publicystyczny 7²⁵ Karino – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia – felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Dom Pirków – film 14²⁰ Dotknięcie anioła – dokument 15²⁵ Polska 1050 – dokument 15⁵⁵ Niedziela z Wojciechem Malajkatem 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18²⁰ Podróże z historią – dokument 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ 250 lat teatru publicznego w Polsce 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23²⁵ Warto rozmawiać – program publicystyczny 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁰ Pod Tatrami 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Karino – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

8 CZERWCA

6⁵⁰ Obwieszcza wychwala nawołuje – reportaż 7¹⁵ Stawiam na Tolka Banana – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia – felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵

Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁵ Warto rozmawiać – program publicystyczny 15³⁰ Jak to działa – magazyn 16⁰⁰ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18²⁵ Studio Wschód – program publicystyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23²⁵ Co było a nie jest 0⁴⁰ Galeria – serial 1¹⁰ Stawiam na Tolka Banana – serial 1⁵⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

9 CZERWCA

7⁰⁵ Flesz historii – reportaż 7²⁵ Słoneczna włócznia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia – felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁴⁰ Co było a nie jest 16³⁵ Do zobaczenia w Krakowie – reportaż 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Pegaz – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Zaginiona – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23²⁵ Chodzi o pieniądze – magazyn 0¹⁰ Program rozrywkowy 0³⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Słoneczna włócznia – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

10 CZERWCA

6⁵⁵ Było nie minęło 7³⁰ O dwóch takich co ukradli księżyc – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia – felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Zaginiona – serial 15²⁰ Wciąż idę swoją drogą – dokument 15⁵⁵ Chodzi o pieniądze – magazyn 16⁵⁰ Program rozrywkowy 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Program rozrywkowy 18²⁵ Było nie

minęło 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Przygody Smoka Pola – program edukacyjny 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23²⁵ Charon – film 1⁰⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 1¹⁵ O dwóch takich co ukradli księżyc – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

11 CZERWCA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Polonia 24 11²⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁰ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14²⁰ KFPP Opole – Opole 2016 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Z drugiej strony – program publicystyczny 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Ja wam pokażę! – serial 21⁴⁰ Rewers – komedia 23²⁰ Raz Dwa Trzy – koncert 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

12 CZERWCA

6²⁵ Film dokumentalny 7³⁰ Co nam w duszy gra – koncert 8²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 8³⁰ Polska 1050 – dokument 9⁰⁰ Przygody Smoka Pola – program edukacyjny 9²⁰ Program muzyczny 9⁵⁰ Ziarno – magazyn 10²⁵ Dziewczyna i chtopak – serial 11²⁰ Wolny Ekran – magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Program do czytania – magazyn 12⁵⁵ Czekamy na Świątowe Dni Młodzieży – Kronika 13⁰⁰ Msza Św. – kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Wolsztynie 14²⁵ Co nam w duszy gra – koncert 15²⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁵ Rodzinka.pl(2) – serial 16⁵⁵ Racja stanu – magazyn 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Przygody Smoka Pola – program edukacyjny 19⁴⁵ Dobranocka 20¹⁵ Wiadomości 20⁴⁵ Sport 20⁵⁵ Pogoda 21¹⁰ Dziewczyny ze Lwowa – serial 22⁰⁵ Teatr Telewizji – Miarka za miarkę 23⁵⁵ Racja stanu 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁵ M jak miłość – serial 1²⁵ Przygody Smoka Pola – program edukacyjny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Wystawa Ikon

Natalia Czarnecka



– wystawa otwarta codziennie: 9 – 22 czerwca – od 10. do 20.
104, rue de la Tour – Paris (Metro: Rue de la Pompe)
tel. 06 51 90 01 70; www.iconostas.eu

Serdecznie zapraszamy

POLSKA HURTOWNIA BUDOWLANA WE FRANCJI

Entrepôle
PEINTURE ET MATERIAUX

FRANCUSKIE I POLSKIE MATERIAŁY,
OBSŁUGA PO POLSKU

150 AVE JULES QUENTIN 92000 NANTERRE, TEL. 01 40 99 18 78; 06 19 02 31 93
e-mail: entrepole@gmail.com, www.entrepole.com

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 6:30 DO 18:00
SOBOTY OD 6:30 DO 12:00

Oszczędzaj z Entrepôle, najniższe ceny
i dostawa gratis od 299€HT

Gültet



TOLLERS

COMUS

PRESTONETTI

Blanchon

CEGECOL

ORAC

CESA

L'ONCLE PAREFAIT

